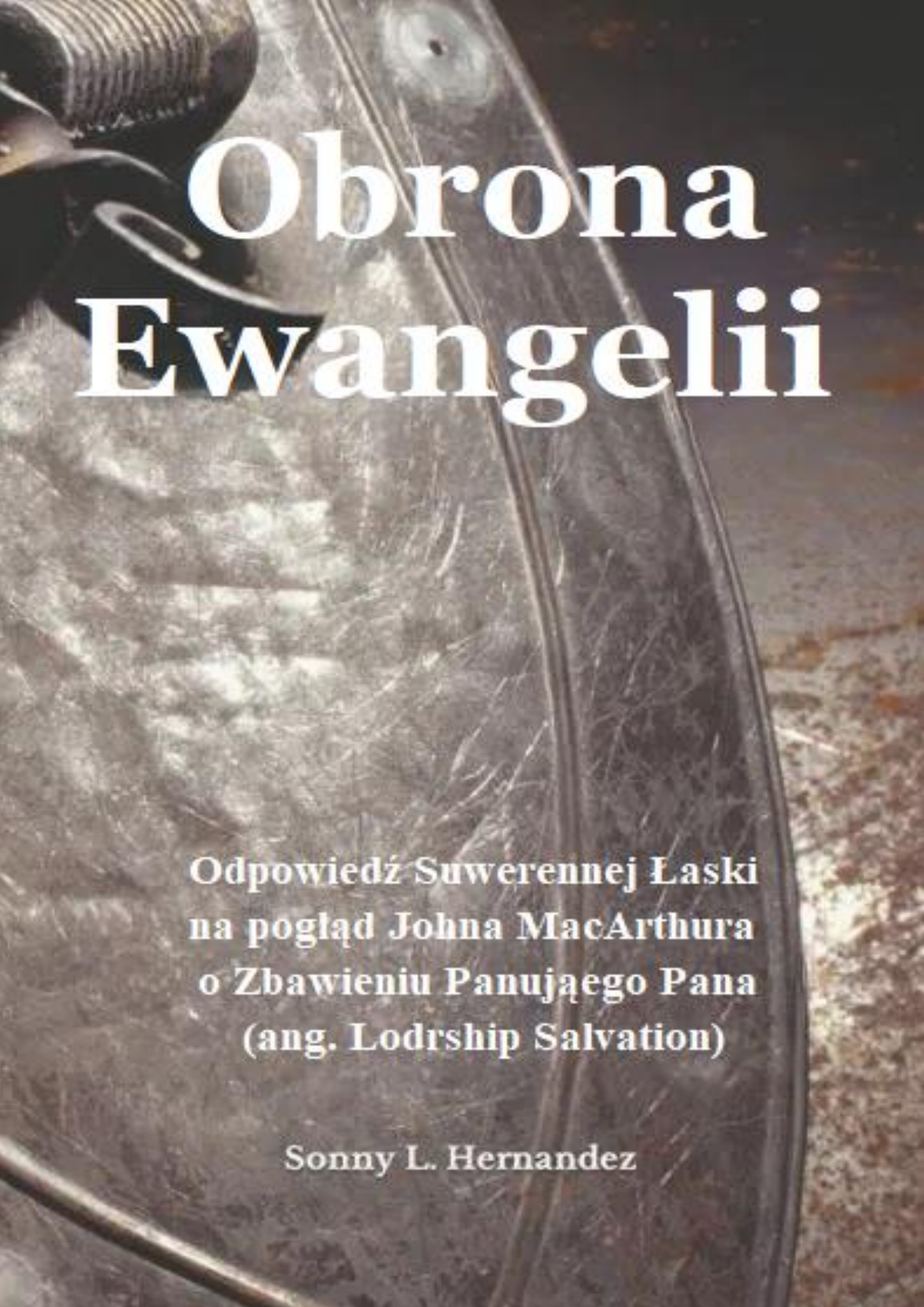




Obrona Ewangelii

Odpowiedź Suwerennej Łaski
na pogląd Johna MacArthura
o Zbawieniu Panującego Pana
(ang. Lordship Salvation)

Sonny L. Hernandez

Obrona Ewangelii

Odpowiedź Suwerennej Łaski na pogląd
Johna MacArthura o Zbawieniu Panującego Pana
(ang. Lordship Salvation)

Sonny L. Hernandez

TrinityGospelChurchKY.com

Lexington, KY

Copyright © 2023 Sonny L. Hernandez

Wszystkie prawa zastrzeżone.

ISBN: 9798374798586

Żadna część tej książki nie może być powielana, przechowywana w systemie wyszukiwania ani przekazywana w jakikolwiek sposób bez pisemnej zgody autora.

O ile nie wskazano inaczej, cytaty z Pisma Świętego pochodzą z
Uwspółcześnionej Biblii Gdańskiej (UBG)

χάρις ὑμῖν καὶ εἰρήνη ἀπὸ Θεοῦ πατρὸς ἡμῶν
καὶ Κυρίου Ἰησοῦ Χριστοῦ.

Soli Deo Gloria!

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA — 7

**ROZDZIAŁ 1. MACARTHUROWE ZBAWIENIE PANUJĄCEGO
PANA ŁĄCZY WIARĘ Z UCZYNKAMI — 15**

**ROZDZIAŁ 2. MACARTHUROWE ZBAWIENIE PANUJĄCEGO
PANA MIESZA PRAWO I EWANGELIĘ — 24**

**ROZDZIAŁ 3. MACARTHUROWE ZBAWIENIE PANUJĄCEGO
PANA DAJE FAŁSZYWĄ PEWNOŚĆ— 39**

**ROZDZIAŁ 4. MACARTHUROWE ZBAWIENIE PANUJĄCEGO
PANA TO KRYPTO-ARMINIANIZM — 48**

ROZDZIAŁ 5. ODPOWIEDZI NA POWSZECHNE ZARZUTY — 76

O AUTORZE — 86

REKOMENDACJE — 87

PRZEDMOWA

Doktryna zbawienia panującego pana (ZPP) może brzmieć lub wyglądać jak pogląd chrześcijański i bez wątpienia doprowadziłaby obiektywnego obserwatora do myślenia, że jest to doktryna biblijna. Przecież Chrystus jest Panem, a Solus Christus – z wyłączeniem uczynków – jest podstawą usprawiedliwienia. Ale to biblijne stanowisko nie jest sednem ZPP. Zatem ZPP jest doktryną wprowadzającą w błąd.

Kilku wyznających chrześcijan uważa ZPP za bluźnierstwo, a wielu uważa, że jest biblijne. Innymi słowy, wielu Arminian i wyznających kalwinistów będzie odczuwać odrazę do ZPP, podczas gdy wielu to potwierdzi. Przejrzyjcie poniższe przykłady tego, co większość nauczycieli ZPP, przyznając się lub nie, potwierdza i naucza.

I. Istota ZPP — przekonanie o samosprawiedliwości

Nauczyciele ZPP będą zwięźle twierdzić, że jedyną podstawą zbawienia jest sprawiedliwość Chrystusa, ale wyczerpująco będą nauczać o konieczności dobrych uczynków w życiu wierzącego. To fałszywe nauczanie oznacza, że sedno doktryny ZPP wskazuje na omylne dzieła ludzi, a nie na skończone dzieło Mistrza.

Zwolennicy ZPP będą wyznawać wiarę wyłącznie w samą łaskę przez samą wiarę tylko w Chrystusa, z wyłączeniem uczynków. Jednak w swoich pismach lub wykładach kaznodzieje ZPP będą nadmiernie akcentować pracę wierzącego, co deprecjonuje to, czego Chrystus dokonał na rzecz wybranych.

Zwolennicy ZPP zaprzeczają nauczaniu o zbawieniu z uczynków, ale uważają, że uczynki w życiu wierzącego są dowodem zbawienia. Twierdzenie, że uczynki w życiu wierzącego są dowodem zbawienia, jest celowo ogłupiające, zwłaszcza że uczynki nie mogą zbawić. Tak więc ZPP jest szatańskie, a nie biblijne.

Zwolennicy ZPP utożsamiają wiarę z uczynkami lub dokonają radykalnej redefinicji biblijnej definicji wiary. Dlatego ci fałszywi

nauczyciele propagują fałszywą ewangelię, a doktryna ZPP ma więcej wspólnego z papieską wersją wiary niż z biblijnym poglądem Sola Fide.

Wielu kalwinistów, którzy popierają ZPP, celowo usunie lub pominie obrazę krzyża i suwerennego wybrania w swoich książkach lub kazaniach. Ta postawa ujawnia, że kompromitujący kalwiniści, którzy nauczają ZPP, są krypto-Arminianami przebranymi za zwolenników chrześcijaństwa.

Akolici ZPP będą mieszać prawo z Ewangelią, co oznacza, że bardziej zależy im na przestrzeganiu prawa Bożego niż na głoszeniu Ewangelii Pana. Prawdziwi chrześcijanie wiedzą, że jedyną podstawą usprawiedliwienia jest bierne i czynne posłuszeństwo Chrystusa, a nie czyjaś zdolność do posłuszeństwa.

Wiodące bastiony ZPP będą łączyć ważne (niezbawcze) doktryny z istotą Ewangelii. Takie stanowisko oznacza, że zwolennicy ZPP są winni oczerniania suwerennego Bożego planu wybrania i skończonego dzieła Zbawiciela, co jest bluźnierstwem i nie jest biblijne.

Duchowni ZPP promują samousprawiedliwienie, ponieważ przekręcają Pismo Święte, aby podkreślić rzeczy, które ludzie muszą robić w tym życiu, co podważa prawdziwą Ewangelię. Prawdziwi chrześcijanie nie mają osobistej sprawiedliwości; mają doskonałą sprawiedliwość Chrystusa przypisaną na ich rachunek (2 Koryntian 5:21).

Wielu zwolenników ZPP uważa, że kontrowersje wokół ZPP zaczęły się jako odpowiedź na łatwe-wierzenie (ang. easy-believism) ¹. Ale argumentowanie, że ZPP obala łatwe-wierzenie, jest równoznaczne z twierdzeniem, że legalizm obala antynomizm i nie różni się niczym od twierdzenia, że Pelagianizm odrzuca Arminianizm. Te fałszywe doktryny podnoszą omylne dzieła ludzi ponad skończone dzieło Mistrza. Solus Christus jest jedyną odpowiedzią na fałszywe ewangelie (Rzymian 1:16; 3:24-26).

Podsumowując, nauczyciele ZPP nie mogą udowodnić, że ZPP jest doktryną chrześcijańską; wszystkie ich argumenty dowodzą, że ich pogląd na ZPP jest złudną sprzecznością. Dlatego ZPP jest fałszywą ewangelią, która odwołuje się do samousprawiedliwienia, a nie wierną Ewangelią według sprawiedliwości Zbawiciela.

¹ Ten heretycki pogląd oznacza, że można odmówić modlitwę lub przejść się do ołtarza w kościele, aby osiągnąć zbawienie.

II. Wiodący bastion ZPP – John MacArthur

Pastor John MacArthur – popularny pastor megakościół – jest wiodącym bastionem ZPP. MacArthurowi z pewnością nie są obce wszystkie wyżej wymienione zarzuty wobec ZPP. W swojej pracy „*Ewangelia według Jezusa*”² MacArthur stwierdził, co następuje:

...wiele wpływowych głosów we współczesnym ewangelikalizmie głosi z wielkim zapalem, że nie powinniśmy mówić niewierzącym, że muszą poddać się Chrystusowi jako Panu. Twierdzą, że jego panowanie nie ma nic wspólnego z ewangelią. Stawiają niedorzeczny zarzut, że wzywanie niezabawionych do poddania się Chrystusowi jest równoznaczne z głoszeniem zbawienia z uczynków (s. 13).

...Chociaż wcześniejsze wydanie tej książki zawierało wzmiankę o krzyżu, **nie zawierało rozdziału poświęconego wyłącznie znaczeniu zadośćczyniącego dzieła naszego Pana**. Przynajmniej jeden recenzent uznał to za znaczące i zastanawiał się, czy celowo nie deprecjonuję dzieła Chrystusa, podkreślając jednocześnie dzieło wierzącego. Aby żaden czytelnik nie odniósł tak błędnego wrażenia, starałem się położyć jeszcze większy nacisk na znaczenie i ważność krzyża przez dodanie tego nowego rozdziału (s. 14., podkreślenia moje).

Często nazywają ją „**księgą o zbawieniu panowania...**” (s. 15, podkreślenia moje).

Spodziewam się np., że ktoś oskarży mnie o nauczanie zbawienia z uczynków... (s. 15).

I zdaję sobie sprawę, że „zbawienie panowania” zostało już określone przez niektórych jego przeciwników jako „inna ewangelia”. Mając to na uwadze, nie podjąłem się tego badania lekko (s. 22).

² John MacArthur, *Ewangelia według Jezusa: czym jest autentyczna wiara?* Poprawione i rozszerzone wydanie rocznicowe. (Grand Rapids, MI: Zondervan, 2008). Wszystkie kolejne pozycje cytuję w następujący sposób: [np. s.25 (w tekście)].

Chrześcijanie, którzy szczerze wierzą w Solus Christus, nie powinni sądzić, że pogląd MacArthura na poddanie się panowaniu Zbawiciela jest równoznaczny z uznaniem chwalebnego dzieła samego Chrystusa, z wyłączeniem uczynków. Zamiast tego idea MacArthura poddania się panowaniu Chrystusa wydaje się podkreślać uczynki. Zobacz interpretację MacArthura słów Chrystusa: „Pójdź za mną”:

Co Jezus ma na myśli, kiedy mówi: „Pójdź za mną”? Zwróćcie uwagę, jak często łączy to wezwanie z terminologią, która mówi o samozaparcu, ukrzyżowaniu i codziennej śmierci (por. Łuk. 9:23). Jego „*pójdź za Mną*” jest często poprzedzone napomnieniami dotyczącymi chęci śmierci dla samego siebie, nienawiści do własnego życia na tym świecie i służenia Mu (Jan 12:24-26). (s. 12).

Jak pokazano powyżej, interpretacja MacArthura dotycząca poddania się panowaniu Chrystusa skupiała się bardziej na omylnych uczynkach ludzi niż na ukończonym dziele Mistrza. MacArthur nie zgodził się z wyżej wymienioną oceną i utrzymywał:

Pozwólcie, że powiem teraz tak jasno, jak to możliwe, że zbawienie jest dzięki suwerennej łasce Boga i wyłącznie dzięki łasce. Nic, co może zrobić zagubiony, zdegenerowany, duchowo martwy grzesznik, nie przyczyni się w żaden sposób do zbawienia... (s. 15).

...Nigdy nie nauczałem, że niektóre uczynki sprawiedliwości przed zbawieniem są konieczne lub stanowią część zbawienia (s. 15).

W całej książce MacArthura o ZPP podawał zastrzeżenia podobne do wyżej wymienionych stwierdzeń. Jednak te zastrzeżenia są przyćmione w jego książce ZPP przez jego przytłaczający nacisk na uczynki. Zobaczcie następujące przykłady:

- „...umrzeć dla siebie, nienawidząc swego życia” (s. 12).
- „...służąc mu” (s. 12).
- „...miłość do Boga” (s. 15).
- „...obowiązek posłuszeństwa zarządzeniom Pana” (s. 26).
- „...absolutne samozaparcie” (s. 29).
- „... bezwzględne posłuszeństwo” (s. 32).

- „... uległe posłuszeństwo” (s. 37).
- „...pragnienie posłuszeństwa” (s. 46).
- „...zdolność do posłuszeństwa prawu Bożemu” (s. 66).
- „Porzucenie siebie...” (s. 143).

Jak zauważono do tej pory, w tak zwanej księdze ewangelii ZPP MacArthur utrzymywał, że zbawienie jest wyłącznie z łaski, z wyłączeniem uczynków, jednak konsekwentnie uwzględniał uczynki. Takie podejście jest sprzeczne i nie chrześcijańskie.

Niektórzy mogą uważać, że pogląd ZPP MacArthura nie jest sprawiedliwością z uczynków, ponieważ wskazał na *Solus Christus*, jednak wielu nie bierze pod uwagę jego sprzeczności lub rozdzielenia umysłu.

Jako ilustracja posłuży przykład, gdzie mąż może wyrazić miłość do żony. Ale jeśli ten mężczyzna wyznaje również miłość do innych kobiet, ludzie mogą łatwo wywnioskować, że jego wyznanie jest fałszywe i niewierne. Ta sprzeczność dowodzi, że człowiek jest rozdwojony.

Podobnie w swojej książce ZPP MacArthur wyznał swoją lojalność wyłącznie wobec Chrystusa – z wyłączeniem uczynków – jednak bez skruchy podkreślał uczynki w tym, co nazwał „Ewangelią według Jezusa”.

Świadectwo MacArthura o tak zwanej ewangelii ZPP porównuje się na przykład do człowieka, który wygłasza godzinne kazanie zatytułowane „Ewangelia”, ale spędza tylko pięć minut, mówiąc: „Wierzę, że podstawą zbawienia jest praca samego Chrystusa” i pięćdziesiąt pięć minut wykładu na temat uczynków. W tej ilustracji tak zwane ewangeliczne przesłanie uczynków wcale nie jest Ewangelią.

Kiedy więc popularny pastor mówi ludowi, że zamierza wygłosić kazanie lub napisać książkę o ewangelii Chrystusa, wyznający chrześcijanie powinni spodziewać się, że usłyszą lub przeczytają o dziele Mistrza, a nie o dziełach ludzkich. W rezultacie ta książka będzie utrzymywać, że książka ZPP MacArthura promuje fałszywą ewangelię, według Johna MacArthura, a nie wierną Ewangelię, według Mistrza Jezusa.

III. Teologiczna odpowiedź, a nie osobisty atak

Jako zastrzeżenie, kilka lat temu napisałem książkę teologiczną, która zawierała rozdział o zapewnieniu zbawienia. W tym rozdziale haniebnie i błędnie połączyłem wiele ważnych (niezbawczych) prawd z istotami Ewangelii i w ten sposób zostałem oskarżony o afirmację ZPP.

Ale Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dał mi skruchę.³ Wzrastałem w łasce i poznaniu Pana Jezusa Chrystusa (2 Piotra 3:18) i dowiedziałem się, czym jest ZPP, wraz z jego konsekwencjami.

Ponieważ Biblia uczy, że wyłącznie dokonane i zbawcze dzieło Chrystusa jest jedyną podstawą i gwarancją zbawienia (Jan 10:28-29; 19:30; Rzymian 5:9; Hebrajczyków 12:2), uważam, że każdy chrześcijanin powinien strofować ZPP i nigdy go nie akceptować.

Również wiele lat temu słuchałem kiedyś kilku kazań i spodobało mi się kilka rzeczy, o których głosił MacArthur, a dokładnie jego stanowisko wobec katolicyzmu i ruchu charyzmatycznego, nie znając w pełni wszystkich jego poglądów (tj. ZPP itp.).

Po tym, jak dowiedziałem się o niebezpieczeństwach ZPP, dzięki łasce Bożej przekonałem się, że ZPP promuje sprawiedliwość uczynkową, a nie dokonane i zbawcze dzieło Chrystusa. Teraz stoję w opozycji do działalności kaznodziejskiej i pisarskiej Johna MacArthura.

Dlatego ta książka jest teologiczną odpowiedzią na pastora Johna MacArthura, a nie osobistym atakiem. Ta książka zawiera zwięzłą analizę poglądu MacArthura na ZPP i wyjaśnia, dlaczego trzymanie się tego poglądu prowadzi jego zwolenników na nieokreśloną ścieżkę herezji.

ZPP jest doktryną kontrowersyjną i nie bez powodu. Ta doktryna podważa Ewangelię i oczernia dzieło Chrystusa. Ale chrześcijanie muszą zawsze pamiętać 2 Tymoteusza 2:24-26, kiedy odpowiadają głosicielom ZPP. Ten fragment stwierdza:

²⁴ A sługa Pana nie powinien wdawać się w kłótnie, lecz ma być uprzejmy względem wszystkich, zdolny do nauczania, cierpliwie znoszący złych; ²⁵ Łagodnie nauczający tych, którzy się sprzeciwiają; może kiedyś Bóg da im upamiętanie, aby uznali prawdę;

³ W rezultacie dokonałem również kilku poprawek w kilku książkach, które napisałem w przeszłości, a nawet wycofałem publikację kilku książek, które promowały pewne poglądy, których już nie wyznaję.

²⁶ Oprzytomnieli i *wyrwali się* z sideł diabła, przez którego zostali schwytani do pełnienia jego woli.

Nie każdemu spodoba się ta książka „Obrona Ewangelii”. John MacArthur miał wielu akolitów, którzy byli bardziej zaangażowani w bycie jego fanami, niż w wierność Biblii. Ci kompromisowcy będą ubóstwiać Johna, ale chrześcijanie będą uczciwi wobec Jezusa.

Sceptycy, cynicy lub krytycy tych, którzy sprzeciwiają się ZPP, nie powinni lekceważyć treści zawartych w tej książce tylko dlatego, że jest to riposta na słynnego kaznodziei. Zamiast tego prawdziwi chrześcijanie czczą Chrystusa, a nie celebrytów.

Zwolennicy Johna MacArthura nie powinni się oburzać na ludzi, którzy odpowiadają na jego doktrynę ZPP. MacArthur sam zachęcał tych, którzy nie zgadzali się z ZPP, aby dali odpowiedź na jego tak zwaną ewangelię według Jezusa: „Z zadowoleniem przyjmuję ich odpowiedź na moje nauczanie” (s. 17).

„Obrona Ewangelii” to zwięzła analiza i odpowiedź suwerennej łaski na pogląd pastora Johna MacArthura na temat ZPP. Ta książka pokaże, że doktryna ZPP MacArthura łączy wiarę i uczynki, miesza prawo z Ewangelią, daje fałszywą pewność, promuje przekonanie o samosprawiedliwości i jest krypto-Aarminianizmem.

Ponadto, ponieważ książka MacArthura przedstawia kilka zarzutów wobec ludzi, którzy nie zgadzają się z jego poglądem na ZPP, ta książka w przekonujący sposób odniesie się do wielu z nich i przestrzega chrześcijan, aby nigdy nie myśleli, że ZPP jest odpowiedzią na tzw. łatwe wierzenie.

Chociaż traktat MacArthura o ZPP przeciwstawiał się łatwej wierze i antynomizmowi, jego książka promowała sprawiedliwość uczynków, która ma wiele wspólnego z legalizmem czy Pelagianizmem. W „Obronie Ewangelii” chrześcijanie są zachęceni do zajęcia stanowiska przeciwko łatwemu wierzeniu, Arminianizmowi, antynomianizmowi, legalizmowi, Pelagianizmowi i ZPP.

Na zakończenie przeanalizujcie treść tej książki, a co najważniejsze, przeczytajcie nieomyłne i nieomyłne Słowo Boże, które wyjaśnia

Ewangelię z wyłączeniem uczynków: Chrystus dokonał zbawienia, odkupienia, usprawiedliwienia, pojednania i prześlągania za owce, a nie kozły.

Konkluzja: Przypisana sprawiedliwość Chrystusa, znana również jako Jego obce obowiązkowe i karne posłuszeństwo, jest jedyną podstawą usprawiedliwienia i pewności zbawienia, dlatego wybrani Boży powiedzą: „Bóg wziął mój odrażający grzech i dał mi sprawiedliwość Zbawiciela ”. Chrystus plus nic.

Na Jego Chwałę! Amen.

Sonny Hernandez

Pastor kościoła Trinity Gospel, KY

ROZDZIAŁ 1.

MACARTHUROWE ZBAWIENIE PANUJĄCEGO PANA

ŁĄCZY WIARĘ Z UCZYNKAMI

Książka zatytułowana „Ewangelia według Jezusa” powinna być nasycona danymi biblijnymi i egzegezą o dokonanym i zbawczym dziele Chrystusa. Jednak w książce MacArthura o ZPP posłuszeństwo, uległość, przestrzeganie prawa i samozaparcie, które odnoszą się do dzieł ludzkich, były cytowane znacznie częściej niż skończone dzieło Chrystusa.

Zbawiciel nie zbawił hipotetycznie; dokonał zbawienia, odkupienia, usprawiedliwienia, pojednania i prześlągania w imieniu wybranych (Efezjan 1:7; Rzymian 5:1-10; 1 Jana 4:10). Konkluzja: Ewangelia według Jezusa dotyczy skończonego dzieła Chrystusa, plus niczego (List do Galacjan 5:1-6). Ludzie, którzy się z tym nie zgadzają, myślą bardziej o sobie niż o Zbawicielu.

Ponieważ MacArthur wydawał się być bardziej zauroczony ludzkimi omylnymi uczynkami niż ukończonym dziełem Mistrza, nie powinno nikogo dziwić, że włączył uczynki do większości doktryn, o których wspomniał. Zbadajcie, jak potraktował biblijną doktrynę wiary.

I. ZPP — wiara + uczynki

Wiara, podobnie jak łaska, nie jest statyczna. **Zbawiająca wiara to coś więcej niż tylko zrozumienie faktów i mentalne przyzwolenie. Jest nierozzerwalnie związana z pokutą, poddaniem się i nadprzyrodzonym pragnieniem posłuszeństwa.** Żadnej z tych reakcji nie można zakwalifikować jako wyłącznie ludzkiego dzieła, tak samo jak sama wiara nie jest wyłącznie ludzkim wysiłkiem (s. 46, podkreślenia moje).

W powyższym fragmencie MacArthur nie nauczał tylko *Sola Fide* ani biblijnej doktryny wiary. Zamiast tego wydawał się łączyć wiarę i uczynki i próbował na nowo zdefiniować biblijną doktrynę wiary. Tak więc pogląd MacArthura na wiarę ma więcej wspólnego z rzymskim katolicyzmem niż z biblijnym chrześcijaństwem.

Historycznie rzecz biorąc, papiści oczerniali ludzi, którzy nie włączają ludzkiego posłuszeństwa lub uczynków do dyskusji o wierze. Ta

praktyka jest spowodowana tym, że papiści przyjmują bluźniercze poglądy rzymskiego katolicyzmu, a nie biblijną doktrynę o sprawiedliwości Chrystusa (2 Koryntian 5:21).

Zwolennicy Johna MacArthura będą odwoływać się do jego twierdzeń tylko o łasce przez wiarę w Chrystusa, z wyłączeniem uczynków. Jednak ci akolici nie zdają sobie sprawy, że MacArthur łączył pokutę, poddanie się i pragnienie posłuszeństwa z wiarą i argumentował, że nie może to być „wyłącznie” dzieło ludzkie, które wydawało się sofistyką.

Chrześcijanin wierzący w Biblię powiedziałby: „Upamiętanie, poddanie się i posłuszeństwo są ważnymi prawdami, ale nie są warunkami zbawienia, które zasługują na Bożą łaskę. Ewangelia dotyczy sprawiedliwości Chrystusa, z wyłączeniem uczynków, czyli Chrystusa plus nic”.

Ale MacArthur nauczał, że pokuty, poddania się i posłuszeństwa nie można „klasyfikować wyłącznie jako dzieła ludzkiego”, co sugerowało, że uważa on, że wiara jest nie tylko dziełem Boga, ale także dziełem człowieka. Zobacz następujące fragmenty książki ZPP MacArthura:

Wiara i uczynki nie są sprzeczne. Jezus nawet nazywa akt wiary dziełem (Jan 6:29) – nie tylko dziełem ludzkim, ale łaskawym dziełem Boga w nas. Przyprowadza nas do wiary, a następnie uzdalnia i uzdalnia do wiary aż do posłuszeństwa (por. Rzym 16:26). (s. 48).

... Porzucenie siebie ze względu na Chrystusa nie jest opcjonalnym krokiem bycia uczniem po nawróceniu; jest warunkiem sine qua non zbawczej wiary (s. 143).

Stwierdzenia MacArthura: „Wiara i uczynki nie są sprzeczne” oraz „...nie tylko dzieło ludzkie, ale łaskawe dzieło Boga” pokazały, że wierzył on, że wiara jest nie tylko dziełem Boga, ale także dziełem ludzi. Ten pogląd na wiarę dowodził, że MacArthur rażąco przedefiniował biblijną doktrynę wiary czy też połączył wiarę z uczynkami.

Przekonanie MacArthura, że wiara jest nie tylko dziełem Boga, ale także dziełem człowieka, powinno skłonić ludzi do zastanowienia się, jak on

interpretuje List do Efezjan 2:8-9. Paweł nie napisał: „...to jest dar Boga i człowieka”. Zamiast tego Paweł stwierdził:

⁸ Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę, i **to nie jest z was**, jest to **dar Boga**. ⁹ Nie z uczynków, aby nikt się nie chlubił.

Egzegetycznie List do Efezjan 2:8 naucza koncepcji zbawienia wyłącznie z łaski (źródło usprawiedliwienia) przez samą wiarę (narzędzie, a nie podstawa usprawiedliwienia), które jest darem Boga, a nie człowieka. Paweł nie wspomniał, że wiara jest dziełem Boga i człowieka, ale powiedział: „...nie z was” i „nie z uczynków...”

Najbardziej niepokojące stwierdzenie MacArthura to stwierdzenie: „Porzucenie siebie ze względu na Chrystusa nie jest opcjonalnym krokiem uczniostwa po nawróceniu; jest warunkiem sine qua non zbawczej wiary”.

Zgodnie z powyższym twierdzeniem MacArthur nauczał, że porzucenie siebie (uczynek) jest niezbędnym warunkiem wstępnym zbawiającej wiary. Po przeczytaniu argumentu MacArthura „sine qua non zbawiającej wiary” katolicy powiedzieliby „amen”, ale prawdziwi chrześcijanie byłiby rozgniewani.

Wytrwałość MacArthura w uczynkach z pewnością nie obraziłaby żadnego papisty, który potwierdza katolicyzm. Zobaczcie następujący powód:

KANON IX - Jeśli ktoś twierdzi, że bezbożnik jest usprawiedliwiony jedynie przez wiarę; w taki sposób, aby oznaczało to, **że nic innego nie jest wymagane do współpracy w celu uzyskania łaski usprawiedliwienia** i że nie jest w żaden sposób konieczne, aby był przygotowany i usposobiony poruszeniem własnej woli; **niech będzie wyklęty** (podkreślenie moje).⁴

Zwolennicy MacArthura mogą uważać za niemiłosierne twierdzenie, że jego pogląd na wiarę ma więcej wspólnego z katolicyzmem niż z Chrystusem. Jednak opierając się na pismach MacArthura, rażąco przedefiniował on wiarę lub połączył wiarę i uczynki:

- ...Dlatego wiara i posłuszeństwo są tak ściśle powiązane w całym Piśmie Świętym (s. 190).

⁴ Waterworth, J. (tłum.). (nd). Sobór Trydencki Szósta sesja: Kanony i dekrety świętego i ekumenicznego Soboru Trydenckiego. Zbiór tekstów historycznych Hanoweru. Pobrano 13 grudnia 2022 r. [źródło](#)

- Oczywiście, biblijna koncepcja wiary jest nierozzerwalnie związana z posłuszeństwem... (s. 190).
- Posłuszeństwo jest nieuniknionym przejawem prawdziwej wiary... (s. 190).
- ...prawdziwa wiara zawsze ucieleśnia prawe uczynki (s. 191).
- ...Prawdziwa wiara objawia się tylko w posłuszeństwie (s. 191).
- ...wiara nie jest eksperymentem, ale zobowiązaniem na całe życie (s. 225).

Fanboje MacArthura, że tak powiem, po raz kolejny nie zdają sobie sprawy, że MacArthur potwierdzał wiarę wyłącznie w samego Chrystusa, z wyłączeniem uczynków. Powiedział jednak również, że do zbawiającej wiary konieczne są uczynki („wyrzeczenie się siebie”) („...sine qua non zbawczej wiary”). W Liście Jakuba 1:8 czytamy: „Człowiek o rozdwojonym umyśle jest niestały na wszystkich swoich drogach”.

Rzekome zamiłowanie MacArthura do uczynków z pewnością nie było na pierwszym miejscu w umyśle Pawła. W Liście do Filipian 3:7-9 Paweł cenił wyłącznie sprawiedliwość Chrystusa i uważał swoją własną sprawiedliwość za gnój.

⁷ Lecz to, co było dla mnie zyskiem, ze względu na Chrystusa uznałem za stratę.⁸ Owszem, wszystko uznaję za stratę dla znakomitości poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana, dla którego wszystko utraciłem i uznaję to za gnój, aby zyskać Chrystusa;⁹ I znaleźć się w nim, nie mając własnej sprawiedliwości, tej która jest z prawa, ale tę, która jest przez wiarę Chrystusa, *to jest* sprawiedliwość z Boga przez wiarę;

Zamiast przyjąć kontekst Listu do Filipian 3:7-9 — który wskazuje wyłącznie na sprawiedliwość Chrystusa — MacArthur wierzył, że Paweł wyrzekł się dóbr (uczynki) i odniósł się do tych działań, jak wspomniano wcześniej, jako do natury zbawczej wiary.

Ten człowiek kupuje skarb. Upłynni wszystko, żeby to zdobyć. Jego dziedzictwo, jego przekonanie o własnej nieomyślności, jego pieniądze, jego wykształcenie i wszystkie jego najcenniejsze posiadłości są zwykłymi śmieciami w porównaniu z bogactwem,

które zdobędzie. Jest szczęśliwy, że może poświęcić wszystko dla królestwa. Taka jest natura zbawczej wiary (s. 148).

Ponieważ mormoni chętnie oddają wiele ziemskich dóbr, zanim podejmą misjonarskie wysiłki, można się zastanawiać, czy MacArthur uważa, że mają naturę „zbawiającej wiary”. Ten tok rozumowania stwarza niebezpieczeństwo pomieszania wiary i uczynków oraz nadmiernego podkreślania dzieł ludzkich, co deprecjonuje ukończone dzieło Mistrza.

II. Skręcenie Jakuba 2

Chrześcijanie — którzy szczerze wierzą w *Solus Christus* — będą wierzyć i nauczać, że tylko sprawiedliwość Chrystusa jest jedyną podstawą i gwarancją zbawienia. Ale MacArthur wskazał na to, co nazwał „sprawiedliwym życiem” i połączył to z wiarą.

Biblia wyraźnie uczy, że dowodem działania Boga w życiu jest nieunikniony owoc przemienionego zachowania (1 Jana 3:10).

Wiara, która nie prowadzi do prawego życia, jest martwa i nie może zbawić (Jakuba 2:14-17). (s. 39, podkreślenia moje).

Rzymscy katolicy nie mieliby absolutnie żadnego problemu z powyższym fragmentem. Wydawało się, że MacArthur promował wiarę oraz prawe życie (uczynki) i sugerował, że wiara bez uczynków nie może zbawić. Te przekonania są nie tylko zaprzeczeniem zasady *Sola Fide*, ale także rażąco interpretacją Listu Jakuba 2:14-17. Ten fragment stwierdza:

¹⁴ Jaki z tego pożytek, moi **bracia (l. mnoga r. męski)**, jeśli ktoś (**l. pojedyncza r. męski**) mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może **go (zaimek, l. pojedyncza r. męski)** zbawić?

¹⁵ Gdyby **brat** albo **siostra** (l. pojedyncza r. męski i żeński) nie mieli się w co ubrać i brakowałoby im codziennego pożywienia;

¹⁶ A **ktoś (l. pojedyncza r. męski)** z **was (druga osoba l. mnogiej)** powiedziałby **im (l. mnoga r. męski)**: Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie, a nie dalibyście **im (l. mnoga r. męski)** tego, czego potrzebuje ciało, jaki z tego pożytek?

¹⁷ Tak i wiara, jeśli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie.

List Jakuba 2:14-17 nie naucza, że wiara plus prawe życie (uczynki) równa się zbawieniu i nie ma to nic wspólnego z usprawiedliwieniem przed Bogiem. Kontekst Listu Jakuba 2:14-17 i użyte przez autora określenia „bracia”, „go”, „on”, „brat lub siostra”, „ktoś z was” i „im” wskazują na usprawiedliwienie przed ludźmi, a nie przed Bogiem.

III. Niebiblijna pokuta

Jak dotąd MacArthur na nowo zdefiniował wiarę lub połączył wiarę z uczynkami. Ponieważ sednem ZPP jest sprawiedliwość uczynków, nie powinno nikogo dziwić, że MacArthur również połączył upamiętanie i uczynki.

...Zwróćcie uwagę na trzy elementy pokuty: zwrócenie się do Boga, odwrócenie się od zła i **zamiar służenia Bogu**. Żadna zmiana zdania nie może być nazwana prawdziwą pokutą, jeśli nie obejmuje wszystkich trzech elementów. Prostym, ale zbyt często pomijanym faktem jest to, że prawdziwa zmiana zdania pociągnie za sobą zmianę zachowania (s. 178, podkreślenia moje).

W wyjaśnieniu MacArthura elementów pokuty zawarł „... zamiar służenia Bogu” (uczynki). Uczeń od dawna argumentował, że czasownik *metanoō* wskazuje na zmianę zdania, ale MacArthur obejmował uczynki („zamiar służenia”).

Jako ostrzeżenie, zgodnie z Pismem Świętym, upamiętanie nie jest warunkiem zbawienia, upamiętanie nie zasługuje na łaskę u Boga. Biblijne upamiętanie jest darem Boga — danym wybranym — po ich ponownym narodzeniu lub nawróceniu.

Biblia uczy upamiętania się z martwych uczynków (Hebrajczyków 6:1), jednak MacArthur połączył upamiętanie z uczynkami, sugerując, że pokuta jest warunkiem zbawienia.

... Nie ma zbawienia poza pokutą, która wyrzeka się grzechu (s. 183).

Służba Bogu jest ważna, a chrześcijańscy pastory powinni nauczać, jak ważna jest służba wierzącym. Jednak kaznodzieje nigdy nie powinni

prowadzić ludzi do wiary w ważne doktryny (niezbawcze), takie jak pokuta i uczynki (służba), które są warunkami zbawienia.

Pogląd MacArthura na pokutę łączył upamiętanie i uczynki, ale także odnosił się do dowodów prawdziwej pokuty jako prawego zachowania.

... musi nastąpić szczerza zmiana stylu życia. Osoba, która szczerze pokutowała, przestanie czynić zło i zacznie **żyć sprawiedliwie** (s. 182, podkreślenie moje).

... To, że prawdziwi wierzący okażą pokutę poprzez **prawe zachowanie**, było oczywiście kluczowym elementem przesłania Pawła (s. 182, moje podkreślenie).

... jest wielu, którzy odwracają się od grzechu, niewiary i nieposłuszeństwa i przyjmują Chrystusa z wiarą, która jest posłuszna. Ich **jest prawdziwa pokuta, przejawiająca się przez prawość, którą ona rodzi** (s. 184, podkreślenie moje).

Podczas gdy MacArthur nauczał, że pokuta może wytworzyć „sprawiedliwość” lub „prawe zachowanie”, które umożliwi ludziom „prawe życie”, Biblia naucza, że „... **wszystkie nasze sprawiedliwości są jak szata splugawiona;**” (Izajasz 64:6, podkreślenie moje).

Prawdziwi chrześcijanie wiedzą, że nie mają w sobie nic sprawiedliwego. Sprawiedliwość jest atrybutem, który istnieje poza ludźmi i jest odzwierciedleniem wiecznego i niezmiennego boskiego charakteru Boga (Psalm 119:137), co oznacza, że Bóg jest sprawiedliwy.

Prawdziwi wierzący nie wierzą, że są z natury sprawiedliwi, dlatego zwracają się ku sprawiedliwości innego, Jezusa Chrystusa. Tak więc sprawiedliwość Chrystusa nazywana jest „sprawiedliwością obcą”, tj. sprawiedliwością Chrystusa przypisaną wybranym.

Po tym, jak poszczególni ludzie Boży otrzymają sprawiedliwość Chrystusa, upamiętują się z martwych uczynków i nie obejmują sprawiedliwości z uczynków, co oznacza, że upamiętanie przychodzi po zbawieniu.

Tytusa 3:5: Nie z uczynków sprawiedliwości, które my spełniliśmy, ale według swego miłosierdzia zbawił nas przez obmycie odrodzenia i odnowienie Ducha Świętego;

IV. Wiara biblijna: *Sola Fide*

Chrześcijańskie postępowanie, upamiętanie i posłuszeństwo to ważne (niezbawcze) doktryny. Ale nie są one warunkami zbawienia i nigdy nie powinny być mylone z wiarą. Chrześcijanie nie powinni wierzyć, że pogląd MacArthura na ZPP odzwierciedla zasadę *Sola Fide*. Przeczytajcie poniższe przykłady, aby zobaczyć, czym wiara nie jest:

- Wiara *nie jest* zasługą.
- Wiara *nie jest* warunkiem zbawienia.
- Wiara *nie jest* podstawą usprawiedliwienia.
- Wiara *nie* zasługuje na Bożą łaskę.
- Wiara *nie* poprzedza odrodzenia.
- Wiara *nie jest* dziełem człowieka.

Stosunek wiary do usprawiedliwienia nigdy nie jest rozdzielony. Kiedy Biblia stwierdza: „Przez wiarę” lub „z wiary”, konstrukcja gramatyczna ek/dia + pisteos zawsze odnosi się do sposobu, w jaki określony lud Boży otrzymuje dar wiary.

Rzymian 3:25 Jego to Bóg ustanowił prześlaniem przez wiarę (*dia pisteos*) w jego krew,

Rzymian 3:28 Tak więc twierdzimy, że człowiek zostaje usprawiedliwiony przez wiarę (celownik *pistei* jest interpretowany jako środek lub narzędzie), bez uczynków prawa.

Rzymian 3:30 Ponieważ jeden jest Bóg, który usprawiedliwi obrzezanych z wiary (*ek pisteos*) i nieobrzezanych przez wiarę (*dia pisteos*).

Galacjan 2:16 Wiedząc, że człowiek nie jest usprawiedliwiony z uczynków prawa, ale przez wiarę (*dia pisteos*) w Jezusa Chrystusa,

Efezjan 2:8 Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę (*dia pisteos*), i to nie jest z was, jest to dar Boga.

Filipian 3:9 I znaleźć się w nim, nie mając własnej sprawiedliwości, tej która jest z prawa, ale tę, która jest przez wiarę (*dia pisteos*) Chrystusa, to jest sprawiedliwość z Boga przez wiarę;

Jak pokazano powyżej, *Sola Fide* jest jedynym narzędziem, za pomocą którego wybrani Boży, za których umarł Chrystus, jednoczą się ze swoim zastępcą i Zbawicielem. Egzegetycznie ek/dia + pisteos zawsze odnosi się do środka lub samego instrumentu, a nigdy do podstawy lub przyczyny

Poza tym wiara jest darem i dziełem Boga, a nie człowieka. Wielu uważa, że w Liście do Efezjan 2:8 nie ma wyraźnego poprzednika, ponieważ zaimek wskazujący touto lub „to” jest rodzaju nijakiego, podczas gdy pisteos („wiara”) i chariti („łaska”) są rodzaju żeńskiego.

Ponieważ touto jest nijakie, ten zaimek wskazujący konceptualizuje poprzednie zdanie. Zatem poprzednik touto odnosi się do koncepcji zbawienia wyłącznie z łaski (źródło usprawiedliwienia) przez samą wiarę (narzędzie usprawiedliwienia, a nie podstawa), które jest darem Boga, a nie uczynków.

Co więcej, ponieważ wiara została zdobyta przez ukończone i zbawcze dzieło Chrystusa na rzecz wybranych, a nie potępionych, chrześcijanie wierzą, że przedmiotem zbawczej wiary jest sam Chrystus, z wyłączeniem uczynków. Tak więc określony lud Boży ma pewność zbawienia z powodu obcej sprawiedliwości Chrystusa.

Hebrajczyków 11:1 A wiara jest podstawą tego, czego się spodziewamy, i dowodem tego, czego nie widzimy.

V. Zakończenie

John MacArthur argumentował, że sama wiara jest dziełem Boga, z wyłączeniem uczynków (biblijnych), ale także zapewniał, że wiara jest dziełem człowieka i wielokrotnie łączył wiarę i uczynki, co jest zaprzeczeniem *Sola Fide*. Tak więc ZPP jest doktryną niebiblijną, a MacArthur jest człowiekiem o rozdwojonym umyśle. W Liście Jakuba 1:8 czytamy: „Człowiek o rozdwojonym umyśle jest niestały na wszystkich swoich drogach”.

ROZDZIAŁ 2.

MACARTHUROWE ZBAWIENIE PANUJĄCEGO PANA

MIESZA PRAWO I EWANGELIE

Prawo Boże jest odzwierciedleniem Jego charakteru (Rzymian 7:12). Chrześcijanie nigdy nie powinni traktować prawa Bożego w sposób bezczelny lub nieroztropny, tak jak robią to antynomiści. Zamiast tego, wierzący powinni zrozumieć znaczenie prawa i jak go właściwie używać (1 Tymoteusza 1:8), ale nigdy nie powinni mieszać prawa z Ewangelią.

Pogląd MacArthura na ZPP

Ponieważ John MacArthur w swojej książce nieustannie zachęcał wyznających wiarę do posłuszeństwa, przestrzegania lub kochania prawa, jego pogląd ZPP deprecjonował obce posłuszeństwo nakazom i karne posłuszeństwo Zbawiciela, znane również jako całe dzieło sprawiedliwości Chrystusa w jego zwartej jedności.

Mateusza 19:16-22 wskazuje na niezdolność grzesznika do spełnienia doskonałych wymagań prawa. Teksty te ujawniają również, dlaczego wierzący w Biblię muszą zawsze patrzeć na sprawiedliwość innego, który doskonale przestrzegał wymagań boskiego prawa i umarł śmiercią zastępczą za wybranych, którzy codziennie łamią prawo. Mateusza 19:16-22 stwierdza:

¹⁶ A oto pewien człowiek podszedł i zapytał go: Nauczycielu dobry, co dobrego mam czynić, aby mieć życie wieczne?

¹⁷ Lecz on mu odpowiedział: Dlaczego nazywasz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden – Bóg. A jeśli chcesz wejść do życia, **przestrzegaj przykazań.**

¹⁸ I zapytał go: Których? Jezus odpowiedział: Nie będziesz zabijał, nie będziesz cudzołożył, nie będziesz kradł, nie będziesz mówił fałszywego świadectwa;

¹⁹ Czcij swego ojca i matkę oraz będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie.

²⁰ Powiedział mu młodzieniec: Tego wszystkiego przestrzegałem od mojej młodości. Czego mi jeszcze brakuje?

²¹ Jezus mu odpowiedział: Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. **Potem przyjdź i chodź za mną.**

²² Kiedy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł smutny, miał bowiem wiele dóbr. (podkreślenia moje)

Wspomniany powyżej tekst ostatecznie wskazuje na doskonałą sprawiedliwość samego Chrystusa. Ale MacArthur skupiał się bardziej na rezygnacji z ziemskich dóbr i wydawał się promować warunkowość, a nie chrześcijaństwo. MacArthur wyraził opinię:

Na pierwszy rzut oka moglibyśmy się zastanawiać, jakie przesłanie Jezus chciał przekazać temu człowiekowi. Bliższe spojrzenie ujawnia wyraźnie, co to było. **Gdybyśmy mogli zawrzeć całą prawdę tego fragmentu w jednym stwierdzeniu, byłby to Łukasz 14:33: „Tak i każdy z was, kto nie wyrzeknie się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.”.**

Nasz Pan poddał tego młodego człowieka próbie. **Musiał wybierać między swoim majątkiem a Jezusem Chrystusem.** Nie zdał testu. Bez względu na to, jakie punkty doktryny wyznawał, **ponieważ nie chciał odwrócić się od tego, co kochał najbardziej,** nie mógł być uczniem Chrystusa. Zbawienie jest tylko dla tych, którzy chcą dać Chrystusowi pierwsze miejsce w swoim życiu (str. 90, podkreślenie moje).

Interpretacja MacArthura Mateusza 19:16-22 nie jest skoncentrowana na Ewangelii. Stwierdzenia MacArthura: „Musiał wybrać”, „Był niechętny” i „Zbawienie jest tylko dla tych, którzy chcą dać Chrystusowi pierwsze miejsce w swoim życiu”, sugerowały, że jego pogląd na ZPP uzależnia zbawienie od ludzi, a nie od Mistrza.

Oczywiście ludzie dokonują wyborów, podejmują decyzje i postępują zgodnie ze swoją naturą. Jednak ludzie nie są wolni od Boga,

ponieważ On zapowiada: „od początku rzeczy ostatnie” (Izajasz 46:10). Słowo Boże uczy, że zbawienie pochodzi od Pana, a nie od ludzi (Ew. Jana 2:9). Również Chrystus powiedział: „Nie wy mnie wybraliście, ale ja was wybrałem...” (Jan 15:16).

MacArthur pominął Ewangelię w swojej interpretacji Mateusza 19:16-22. W swojej opinii na temat Ew. Mateusza 19:17 („jeśli chcesz wejść do życia, przestrzegaj przykazań”), MacArthur zauważył: „...Nasz Pan nie objawił niczego o sobie ani o faktach ewangelii” (str. 94).

Mat. 19:16-22 odnosi się do surowych wymagań prawa („przestrzegajcie przykazań”), a także wskazuje na karę za nieposłuszeństwo, które nieuchronnie prowadzi do prześladowań i śmierci („przyjdźcie i chodźcie za mną”).

Chrystus powiedział: „Przestrzegajcie przykazań”, ponieważ prawo wymaga doskonałości. Jednak Zbawiciel, Jezus Chrystus, wiedział, że bogaty młody władca nie może spełnić tego surowego żądania i codziennie je przekraczał (List Jakuba 2:10).

Tak więc, podczas gdy ludzie tacy jak bogaty młody władca codziennie łamią prawo, Chrystus, Bóg Logos, doskonale przestrzegał prawa Bożego i nigdy nie zgrzeszył. Innymi słowy, stworzenia codziennie łamią prawo, ale Stwórca jest doskonały na wszystkich swoich drogach.

Ponadto „Przyjdź i chodź za mną” wskazuje na rezygnację lub poświęcenie własnego życia dla dobra Ewangelii. Śmierć bogatego młodego władcy nigdy nie mogła złagodzić ani udobruchać gniewu Ojca. Ale Chrystus umarł śmiercią przebłagalną za wybranych i powiedział: „Wykonało się” (Jan 19:30).

Dlatego wierzący w Biblię nigdy nie powinni ufać swemu niedoskonałemu posłuszeństwu, lecz ufać wyłącznie doskonałemu posłuszeństwu Chrystusa. Cały sens Mateusza 19:16-22 ostatecznie odnosi się do obcej sprawiedliwości Chrystusa. Tylko Chrystus doskonale dochował wymagań prawa Bożego i umarł śmiercią zastępczą za wybranych, którzy codziennie łamią prawo.

MacArthur argumentował również, że zbawcze dzieło Chrystusa skutkuje miłością do Boga i sugerował, że zbawienie rodzi zdolność do posłuszeństwa prawu Bożemu.

... Istotą zbawczego dzieła Boga jest przemiana woli, **której skutkiem jest miłość do Boga** (str. 15, podkreślenia moje).

... Woda żywa, którą jej podał, była darem zbawienia, obejmującym wszystko, co jest nieodłącznie związane z rzeczywistością odkupienia — wolność od grzechu, zobowiązanie do pójścia za Jezusem, **zdolność do posłuszeństwa prawu Bożemu** oraz moc i pragnienie życia, które Go wielbi (str. 66).

Problem z argumentami MacArthura polega na tym, że wprowadzają one ludzi w błąd, myśląc, że muszą zbadać swoją zdolność do przestrzegania prawa, aby wiedzieć, czy Bóg ich zbawił. Argumenty te mieszają prawo z Ewangelią.

Ponieważ prawo nie może i nigdy nie zbawi, nie może zapewnić zbawienia. Według Słowa Bożego samo dzieło Chrystusa, z wyłączeniem uczynków lub przestrzegania prawa, daje pewność zbawienia, ponieważ wyłącznie dokonane dzieło Chrystusa jest podstawą usprawiedliwienia.

Chrześcijanie powinni gardzić zarówno antynomizmem, jak i legalizmem. Antynomiści nienawidzą prawa i rażąco traktują je z pogardą. Ale legaliści będą również nadużywać prawa Bożego, ponieważ wierzą, że jest ono warunkiem zbawienia.

Dlatego przeanalizujemy poniższe dwa punkty, które stanowią zwięzły zarys prawa i przekonujący przegląd samej biblijnej Ewangelii Chrystusa, z wyłączeniem uczynków.

II. Zwięzły zarys prawa

a. *Krótką notką o prawie.*

- Prawo nie jest środkiem ani gwarancją zbawienia (Rzymian 8:3).
- Nikt nie może doskonale przestrzegać prawa (Rzymian 3:23) oprócz Chrystusa (Mateusza 5:17).

- Kiedy Boży wybrani nawracają się lub rodzą na nowo, nie przestają grzeszyć (1 Jana 1:8).
- Grzesznicy, którzy łamią jedno prawo, są winni łamania ich wszystkich (Jakuba 2:10).
- Chrześcijanie są pod łaską, a nie pod prawem (Rzymian 6:14).
- Ludzie, którzy polegają na uczynkach prawa, są przeklęci, chyba że Bóg ich wyzwoli (List do Galacjan 3:10).
- Chrześcijanie nigdy nie powinni próbować oceniać ilościowo przestrzegania prawa, ale ufać, że będą żyć zgodnie z suwerennym i zdeterminowanym Bożym planem (Efezjan 1:11; 2:10; Filipian 2:13).
- Konkluzja: Prawo Boże jest ważną (niezbawioną) doktryną, ale nigdy nie może być mylone z istotą Ewangelii (zbawczą).

b. *Prawo moralne zostało spisane „palcem Bożym”.*

5 Mojż. 9:10: Wtedy PAN dał mi dwie kamienne tablice zapisane palcem Boga, na których były wszystkie te słowa, które PAN powiedział wam na górze spośród ognia, w dniu waszego zgromadzenia.

c. *Prawo odzwierciedla wieczną i niezmienną boską naturę Boga.*

Rzymian 7:12: A tak prawo jest święte i przykazanie jest święte, sprawiedliwe i dobre.

Izajasza 6:3: I wołał jeden do drugiego: Święty, święty, święty, PAN zastępów. Cała ziemia jest pełna jego chwały.

Psaln 119:137: Sprawiedliwy jesteś, PANIE, i słuszne są twoje sądy.

Psaln 25:8: PAN jest dobry i prawy, dlatego grzeszników naucza drogi.

d. *Zbawiciel przyszedł wypełnić prawo, a nie je zniszczyć.*

Mateusza 5:17: Nie sądzcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić.

e. *Bóg wewnątrznie umieścił dzieło prawa moralnego w sercach pogan.*

Rzymian 2:14-15: ¹⁴ Gdy bowiem poganie, którzy nie mają prawa, z natury czynią to, co jest w prawie, oni, nie mając prawa, sami dla siebie są prawem. ¹⁵ Oni to ukazują działanie prawa wpisanego w ich serca, za poświadczeniem ich sumienia i myśli wzajemnie się oskarżających lub też usprawiedliwiających); ⁵

f. *Prawo informuje ludzi o ich nieprawości wobec Boga.*

Rzymian 3:20: ...bo przez prawo jest poznanie grzechu.

g. *Grzeszenie jest przekroczeniem prawa.*

1 Jana 3:4: Każdy, kto popełnia grzech, przekracza też prawo, ponieważ grzech jest przekroczeniem prawa.

h. *Prawo było nauczycielem prowadzącym ludzi do Chrystusa.*

Galacjan 3:24: Tak więc prawo było naszym pedagogiem do Chrystusa, abyśmy z wiary byli usprawiedliwieni.

⁵ Jako zastrzeżenie, Antinomianie nie wierzą, że List do Rzymian 2:14-15 odnosi się do prawa moralnego. Jednak kontekst Listu do Rzymian 2 obala ich błąd. W Liście do **Rzymian 2:21** czytamy: „Ty więc, który uczysz drugiego, siebie samego nie pouczasz? ty, który głosisz, że człowiek nie kradnie, kradniesz?” (**ósmie przykazanie, Wyjścia 20:15**). Zobacz także **Rzymian 2:22**. W tekście tym czytamy: „Ty, który mówisz, że człowiek nie powinien cudzołożyć, cudzołożył? (**siódme przykazanie, Księga Wyjścia 20:14**) Ty, który brzydzisz się bożkami, dopuszczasz się świętokradztwa?” (**drugie przykazanie, Księga Wyjścia 20:4-6**).

i. *Prawo jest dobre, jeśli jest stosowane zgodnie z objawionym Słowem Bożym.*

1 Tymoteusza 1:8: Wiemy zaś, że prawo jest dobre, jeśli ktoś je właściwie stosuje.

III. Przekonująca recenzja Ewangelii

Wystarczające, nieomyłne i niezwodne Słowo Boże zawiera prawdziwą Ewangelię, która jest trynitarna. Ludzie, którzy myślą, że Ewangelia nie jest trynitarna, przyznając się lub nie, dowodzą że nie znają Boga ani Ewangelii, ponieważ jedyny prawdziwy Bóg jest Trójjedyny, a prawdziwa Ewangelia opiera się na biblijnej doktrynie Trójcy.

a. Trójca Święta

Ewangelia musi zaczynać się od biblijnej nauki o Trójcy. Biblia uczy, że jeden prawdziwy Bóg istnieje w wielości współwiecznych, równych i chwalebnych osób, tj. Ojca, Syna i Ducha (Mateusz 28:19; 2 Koryntian 13:14; 1 Jana 5:7).

Ojciec, Syn i Duch nie odnoszą się do tej samej osoby. Wiara w jednego Boga w trzech osobach nie oznacza, że chrześcijanie czczą trzech różnych bogów. A uznanie jednego prawdziwego Boga nie oznacza, że Bóg Biblii jest jednoosobowy.

Osoby Bóstwa są współistotne i odrębne, nie pochodzą ani nie są podzielone, a Bóg jest trójosobowy, a nie jednoosobowy. Zatem jeden Bóg w trzech osobach oznacza, że hipostazy dzielą tę samą niepodzielną *ousia*, naturę, istotę lub substancję (5 Mojż. 6:4; 1 Koryntian 8:6).

W Piśmie Świętym Ojciec jest głową Chrystusa (1 Koryntian 11:3), jest większy od Syna (Jan 14:28), a Duch pochodzi od Ojca i Syna (Jan 14:16, 26). Teksty te odnoszą się do odrębnych ról osób w Bóstwie w

odniesieniu do odkupienia, spełnienia itp. (*oikonomia*), a nie natury Boga (*teologia*).

W ontologicznej Trójcy każda osoba jest pod każdym względem Bogiem, ponieważ dzieli tę samą boską istotę. Dlatego w immanentnej relacyjności Bóstwa nie ma hierarchii, nadrzędności, podporządkowania, spłodzenia, procesji czy pochodzenia.

Nie ma niezgody, ale doskonała jedność w działaniu Bóstwa. Ojciec wybrał wybranych, a nie potępionych i dał ich Synowi. Chrystus umarł za owce, a nie za kozły. Duch pieczętuje niewidzialny kościół, a nie tych, którzy są poza nim.

b. *supralapsarianizm*

Wielu infralapsarian [infra (po) + lapsarian (upadek)] wierzy, że Bóg zarządził stworzenie i upadek, a następnie zdecydował o zbawieniu swojego ludu. Ale ten pogląd podważa egzegeza Kolosan 1:16, która wskazuje, że Chrystus począł, stworzył i kontrolował wszystko dla swojej chwały.

Co więcej, według Listu do Rzymian 9: „...dzieci jeszcze się nie narodziły ani nie uczyniły nic dobrego ani złego, aby ostał się zamysł Boży zgodnie z wybaniem, nie z uczynków, ale z tego, który powołuje” (w. 11). Bóg kochał Jakuba, ale nienawidził Ezawa (w. 13).

Tak więc, w porządku logicznym, dekret zaczyna się od Chrystusa, po którym następuje predestynacja wybranych i odrzuconych, a następnie stworzenie i upadek. Porządek ten odnosi się do supralapsarianizmu [supra (przed) + lapsarian (upadek)], który oddaje całą chwałę Bogu.

c. *Suwerenna elekcja*

Przed stworzeniem Ojciec aktywnie i bezwarunkowo wybrał wybranych do nieba, oraz czynnie i bezwarunkowo potępił bezbożnych do piekła, czyli wiecznej świadomej męki. Bóg kocha wybranych, ale żywi niesłabnącą nienawiść do potępionych (Rzymian 9:10-13).

Nikt nie może pokrzyżować suwerennej woli Boga (5 Mojż. 32:39; Izajasza 55:11; Daniela 4:35). Ojciec jest autorem nauki o wybraniu. Ci, których przedtem znał, nieuchronnie zostaną uwielbieni, nie na podstawie przewidywanej wiary, ale na podstawie Jego niezmiennej i wiecznej woli (Rzymian 8:29-30; Efezjan 1:4-6).

Bóg jest ostatecznym i głównym sprawcą lub jedyną ostateczną przyczyną wszystkiego (Izajasz 46:10). Bóg zarządził, ustalił lub ustanowił wszystko, co ma się wydarzyć, nic nie zostało wykluczone (Przypowieści 16:4; Izajasz 45:7). Zatem pojęcie wolnej woli jest mitem.

Łaska Boża jest zbawcza i jest odzwierciedleniem Jego charakteru. Łaska Boża dotyczy wybranych [źródło usprawiedliwienia (Rzym. 3:24) i po nawróceniu (2 Koryntian 12:9-10)], a nigdy potępionych. Tak więc łaska Boża jest nieodparta, szczególna, niezmienna, wolna, dyskryminująca i absolutna, ale nie jest powszechna ani uniwersalna.

d. Stworzenie / Upadek

Po tym, jak Trójjedyny Bóg stworzył świat, nakazał Adamowi, aby nie jadł zakazanego owocu (1 Mojż. 2:16-17). Ale Adam i Ewa nie posłuchali prawa Bożego i usłuchali głosu węża (1 Mojż. 3).

Ponieważ prawo odzwierciedla niezmienny i boski charakter jedynego prawdziwego Boga, bunt Adama przeciwko Bogu doprowadził do potępienia i śmierci. List do Rzymian 5:12 stwierdza: „Dlatego, tak jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech – śmierć, tak też na wszystkich ludzi przeszła śmierć, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.”.

W rezultacie wszyscy ludzie — bez wyjątku — rodzą się na tym świecie, jak najbardziej niegodziwi (1 Mojż. 6:5; Jeremiasz 17:9), a zatem nie są w stanie i nie chcą się zbawić (Rzymian 3:10-12). Ale Bóg kocha wybranych i nie pozostawił swojego ludu w stanie upadku. Ojciec posłał Syna na świat (Jan 3:16).

e. Chrystologia

Według Jana 1:1-3 preegzystujący Chrystus poprzedza czas i jest wieczny. Jest samowystarczalny i nie ma przyczyny. Dzielił chwałę z Ojcem w wieczności. Jest pod każdym względem Bogiem, ale różni się od Ojca. I On jest ostatecznym sprawcą stworzenia.

Ale Ewangelia Jana (1:14) uczy również, że Słowo stało się ciałem (przyjęło ludzką naturę) i przyjęło rozumną duszę (Mateusza 26:38) zgodnie ze swoim człowieczeństwem.

Podczas wcielenia ciało Syna nie zstąpiło z nieba i nie było to złudzenie. Ciało Chrystusa było rzeczywistym i prawdziwym ciałem, poczętym w sposób nadprzyrodzony przez Ducha Świętego i narodzonym z dziewicy (Łukasza 1).

Jedność hipostatyczna odnosi się do dwóch odrębnych, niezmieszanych i nierozłącznych natur (boskości i człowieczeństwa), nierozzerwalnie zjednoczonych w jednej osobie, Chrystusie Jezusie. Tak więc Chrystus ma dwie natury, a nie jedną (monofizytyzm), i ma dwie wole, a nie jedną (monoteletyzm), ale jest jedną osobą, a nie dwiema (nestorianizm).

Osoba Syna jest jednocześnie w pełni Bogiem (w Jego boskości) i w pełni człowiekiem (w Jego człowieczeństwie). Innymi słowy, osoba Chrystusa jest pod każdym względem Bogiem, ale różni się od Ojca, i jest całkowicie człowiekiem, ale bez grzechu.

Według Pisma Chrystus wcielony, Bóg Logos, nie zasłaniał swojej chwały, nie odrzucał swojej boskości i nie miał ograniczonego dostępu do boskich atrybutów podczas wcielenia.

Biblia naucza, że święci ujrzeli „chwałę” wcielonego Logosu (Jan 1:14), a pełnia boskości trwale mieszka w Zbawicielu (Kol 2:9). Te prawdy oznaczają, że Chrystus sprawował i posiadał pełnię Bóstwa (przed, w trakcie i po wcieleniu).

Podczas wcielonej służby Zbawiciela Chrystus nie uczynił ludzi zdolnymi do zbawienia, odkupienia ani pojednania, a Jego krew nie wystarczy dla wszystkich ludzi. Poglądy te uczą, że zbawienie zależy od grzesznika, a nie od Zbawiciela, co jest bluźnierstwem i nie jest biblijne.

Zgodnie z Pismem Chrystus umarł za owce (Jan 10:11), a nie za kozły (Jan 10:26) i umarł za wybranych, a nie za potępionych. Zbawiciel umarł za niewidzialny kościół, a nie za tych, którzy są poza nim, i umarł za pszenicę, a nie za kąkol. Chrystus dokonał odkupienia, usprawiedliwienia, pojednania i prześlągania w imieniu wybranych.

Chrystus odkupił wybranych od przekleństwa prawa (List do Galacjan 3:13), mocy szatana, grzechu i śmierci (List do Hebrajczyków 2:14). Chrystus dokonał usprawiedliwienia dla niewidzialnego kościoła (Rzymian 5:9).

Chrystus pojednał (Rzymian 5:10) i uśmierzył gniew Ojca w imieniu swego szczególnego ludu (1 Jana 4:10). Tak więc krew Chrystusa jest wystarczająca dla owiec, a nie dla kóz.

f. Przypisana sprawiedliwość

Konieczne jest skonstrastowanie buntu Adama i prawości Zbawiciela. Prawo domaga się doskonałości, ale Adam przekroczył prawo, a karą za jego bunt była śmierć.

Ale Chrystus — znany również jako drugi Adam — dokonał tego, czego nie mógł dokonać pierwszy Adam. Chrystus żył doskonałym życiem, nigdy nie zgrzeszył ani nie przekroczył prawa, a umarł za wybranych.

Sprawiedliwość Chrystusa odnosi się do Jego nakazanego posłuszeństwa prawu (posłuszeństwo czynne) i Jego karnego posłuszeństwa, tj. śmierci zastępczej i prześlągalnej (posłuszeństwo bierne). Ta sprawiedliwość jest całym dziełem Chrystusa w jego zwartej jedności. Innymi słowy, doskonała prawość Zbawiciela obejmuje całe Jego życie.

W Piśmie Świętym są trzy przypisania: grzech Adama przypisany wszystkim ludziom bez wyjątku (Rzymian 5:12), grzechy wybranych przypisany Chrystusowi i sprawiedliwość Chrystusa przypisana wybranym (2 Koryntian 5:21).

Jedynie doskonała sprawiedliwość Chrystusa (*Solus Christus*), z wyłączeniem uczynków lub przestrzegania prawa, jest jedyną podstawą usprawiedliwienia. Jedynie ukończone dzieło Zbawiciela daje pewność zbawienia wybranym Bożym.

Posłuszeństwo, przestrzeganie prawa i wiara nie są równoznaczne ze sprawiedliwością wymaganą do zbawienia. Papiści i semi-pelagianie by się z tym nie zgodzili, ale szczególny lud Boży wierzy w to, czego zasadniczo naucza Biblia, a nie w to, co postulują bluźniercy.

Sprawiedliwość jest przypisywana, a nie wlewana. Rzymscy katolicy wierzą w sprawiedliwość wlaną plus uczynki, podczas gdy Biblia naucza o sprawiedliwości przypisanej wyłącznie z powodu Chrystusa. Innymi słowy, chrześcijanie wierzący w Biblię przyjmują *Solus Christus*, ale papiści będą to krytykować.

Rzymskokatolicki pogląd na sprawiedliwość wlaną wymaga współpracy ludzi, aby zasłużyć na sprawiedliwość lub ją uzyskać, co oznacza, że katolicy odrzucają *Solus Christus*. Ale Biblia uczy, że sprawiedliwość jest przypisywana, przypisywana lub zaliczana do konta wybranych Bożych z powodu tego, czego dokonał Chrystus, z wyłączeniem uczynków człowieka (*Solus Christus*).

Ponieważ Biblia mówi: „...nie ma ani jednego sprawiedliwego” (Rzymian 3:10), wybrańcy Boży, za których Chrystus umarł, nie mają osobistej sprawiedliwości, ale doskonałą sprawiedliwość.

Poszczególni ludzie Boży wiedzą, że nie są z natury sprawiedliwi i zawsze muszą patrzeć na doskonałą sprawiedliwość innego (tylko Chrystusa). To przekonanie jest powodem, dla którego dzieło Chrystusa nazywane jest „obcą sprawiedliwością”, co oznacza, że należy ono do Zbawiciela, a nie do grzeszników. Kiedy Bóg przypisuje wybrańcom sprawiedliwość, staje się ona ich tylko przez przypisanie.

Tutaj uwaga: ponieważ jest to obcy grzech, jest to grzech grzeszników, a nie Zbawiciela, któremu jest przypisywany. A ponieważ jest to sprawiedliwość obca, jest to sprawiedliwość Zbawiciela (Mistrza), a nie grzeszników (ludzi), którym jest przypisywana. Tak więc grzech jest z natury nasz (wybrańców Bożych), mimo że jest przypisany Chrystusowi, a

sprawiedliwość jest z natury rzeczy Chrystusowa, mimo że jest przypisywana wybranym.

2 Koryntian 5:21 („On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu...”) nie uczy, że ludzka natura Chrystusa stała się grzeszna lub że On zgrzeszył. Mówiąc prościej, „...uczynił go grzechem” wskazuje na przypisanie, „grzech” pochodzi od owcy, a nie od Zbawiciela („...który nie znał grzechu”) i prep. *uper* („za”) + zaimek *ēmōn* („nas”) wskazuje na wymianę.

Dlatego Bóg przypisał obce grzechy wybranych zastępcy i Zbawicielowi, a wybrancom przypisał obcą sprawiedliwość Jezusa Chrystusa. Ten pogląd jest powszechnie nazywany wielką wymianą.

Kiedy wybrani są usprawiedliwieni wyłącznie na podstawie zbawczego dzieła Chrystusa, nie ulegają subiektywnej zmianie; są prawnie i sędowo uznani za prawych tylko z powodu sprawiedliwości Chrystusa.

Sprawiedliwość Chrystusa jest doskonała, ponieważ jest On pod każdym względem Bogiem, ale różni się od Ojca. Tak więc wybrani Boży, za których Chrystus umarł, zostaną zapieczętowani Duchem, ponieważ Trójjedyny Bóg nieomylnie zapewnił zbawienie owiec.

g. Zmartwychwstanie / powtórne przyjście

Po tym, jak Chrystus umarł za owce zgodnie ze swoim człowieczeństwem, zmartwychwstał (zgodnie ze swoją boskością) dla usprawiedliwienia świętych, co jest istotne dla wiary chrześcijańskiej. Ludzie, którzy zaprzeczają zmartwychwstaniu, nie są chrześcijanami.

Objawienie 19:11-16 ujawnia, że Chrystus jest apokaliptycznym sędzią, który powróci, aby tłoczyć prasę gniewu Boga Wszechmogącego (drugie przyjście). W ten sposób zmartwychwstały, wniebowstąpiony, wywyższony i uwielbiony Chrystus panuje jako Król.

h. Sola fide

Powtarzam, źródłem usprawiedliwienia jest sama łaska, a podstawą jest sam Chrystus, z wyłączeniem uczynków człowieka. Ale konieczne jest również zajęcie się jedynym instrumentem usprawiedliwienia, *Sola Fide* lub samą wiarą, z wyłączeniem czynów.

Katolicy i Arminianie odrzucają zasadę *Sola Fide*, ale jest to doktryna biblijna. Wiara została zdobyta dzięki zakończonemu i zbawczemu dziełu Chrystusa na rzecz wybranych. Tak więc biblijna doktryna wiary lub tylko *Sola Fide* w Chrystusie jest niezbędna dla wiary chrześcijańskiej.

Wiara nie jest podstawą usprawiedliwienia i nie poprzedza odrodzenia. Słowo Boże naucza, że wiara jest darem Bożym, a nie uczynkami, a wiara jest dziełem Boga, a nie człowieka (Efezjan 2:8-9).

Wiara nie jest zasługą, ale jest jedynym narzędziem lub środkiem usprawiedliwienia. Tylko wiara jednoczy dzieci Boże lub wybranych z ich zastępczym Zbawicielem, Chrystusem Jezusem, a wybrany lud Boży otrzymuje wiarę po odrodzeniu.

Tylko wiara zawsze patrzy tylko na Chrystusa. Obca sprawiedliwość Chrystusa daje wybranym Bożym pewność zbawienia. Zatem przedmiotem zbawczej wiary jest sam Chrystus (Hebrajczyków 11:1), z wyłączeniem uczynków lub przestrzegania prawa.

Cel wybrania Ojca, doskonała sprawiedliwość Syna oraz nieodparte i skuteczne działanie Ducha nieomylnie zapewniły zbawienie wybranych (wytrwałość świętych).

Dlatego wybrani Boży, za których umarł Chrystus, „... zostali zapieczętowani obiecany Duchem Świętym” (Efezjan 1:13) i oddadzą chwałę samemu Bogu, ponieważ zabrał ich grzeszny bunt i dał im sprawiedliwość Zbawiciela.

IV. Zakończenie

Na zakończenie, ponieważ prawo Boże jest ważne, nigdy nie traktujcie prawa z pogardą. Unikajcie pułapek antynomianizmu i ostrzegajcie innych przed niebezpieczeństwami ZPP.

Ten rozdział pokazał, jak pogląd MacArthura na ZPP podważa sprawiedliwość Jezusa Chrystusa. Chociaż MacArthur dał do zrozumienia w swojej książce ZPP, że prawo nie może zbawić, a sam Chrystus jest podstawą usprawiedliwienia, chrześcijanie nie mogą dać się zwieść jego pogładowi na ZPP, ponieważ jest to legalizm przebrany za doktrynę chrześcijańską.

Prawo i Ewangelia muszą być rozróżniane i nigdy nie łączone ani mieszane. Pogląd MacArthura na ZPP miesza prawo i Ewangelię i zbytnio koncentruje się na omylnej zdolności do posłuszeństwa Bogu, co deprecjonuje ukończone dzieło Zbawiciela.

Chrześcijanie nigdy nie powinni próbować oceniać ilościowo przestrzegania prawa, ale ufać wyłącznie absolutnej suwerenności Boga i wierzyć, że On „...sprawi w was wolę i wykonanie według Jego upodobania” (Filipian 2:13).

Wreszcie, chrześcijanie nigdy nie powinni patrzeć na przestrzeganie prawa, aby wiedzieć, czy zbawcze dzieło Boże jest widoczne w ich życiu. Prawdziwi chrześcijanie wiedzą, że mają pewność zbawienia, czytając dwa łatwe do odczytania słowa w Biblii: „Wykonało się” (Jana 19:30).

ROZDZIAŁ 3.

MACARTHUROWE ZBAWIENIE PANUJĄCEGO PANA

DAJE FAŁSZYWĄ PEWNOŚĆ

Doktryna pewności jest niezbędna dla wiary chrześcijańskiej. Doktryna ta wynika ze zbawczego i skutecznego dzieła samego Chrystusa (Jan 19:30), z wyłączeniem uczynków. Jednak John MacArthur wierzy, że ostateczna próba zbawienia wskazuje na przemienione zachowanie grzesznika, życie w posłuszeństwie, owoce lub uczynki.

I. Widoczny podstęp MacArthura

Jako zastrzeżenie, w książce ZPP MacArthura próbował dokonać rozróżnienia między bezpośrednim aspektem pewności a subiektywną pewnością, co ujawniło słabą próbę obrony jego stanowiska:

... Wierzę, że **pewność ma bezpośredni aspekt**, zakorzeniony w obietnicach ewangelii (str. 272, podkreślenia moje).

... Ważne jest również zrozumienie, czego Pismo Święte naucza o **subiektywnej pewności**. Nie chodzi o to, że szukamy pewności w *naszych uczynkach*, ale o to, że zyskujemy pewność, odczuwając *działanie Ducha w nas*. Ponownie, to Duch Święty świadczy naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Bożymi (str. 272, podkreślenie moje).

Zamiast być szczerym i przyznać, że wierzy, że owoce (uczynki) w życiu wierzącego są tym, jak można mieć pewność zbawienia, MacArthur polegał na oszustwie, aby uwolnić się od zarzutu sprawiedliwości uczynkowej.

MacArthur twierdził, że bezpośredni aspekt pewności jest zakorzeniony w obietnicach Ewangelii. Ponieważ sam Chrystus dokonał zbawienia dla wybranych, nie jest to tylko bezpośredni aspekt pewności; to jedyny aspekt pewności.

Jednak ciągle promowanie przez MacArthura uczynków lub posłuszeństwa w jego książce o ZPP przyćmiło jego pogląd na pewność zbawienia (aspekt bezpośredni).

Krótkie twierdzenie MacArthura dotyczące bezpośredniego aspektu pewności nie różni się niczym od człowieka, który twierdzi, że wygłosi jednogodzinne kazanie na temat Ewangelii, ale poświęca tylko pięć minut na świadczenie o tym, czego dokonał Chrystus, a pozostałe pięćdziesiąt pięć minut na wykładzie o uczynkach .

Na powyższej ilustracji tak zwany kaznodzieja Ewangelii jest bardziej zakochany w nauczaniu niż w dziele Chrystusa, co oznacza, że w ogóle nie jest kaznodzieją Ewangelii. Podobnie MacArthur nie jest kaznodzieją Ewangelii.

Wielu zwolenników MacArthura uważa, że niezgadanie się z jego poglądem na ZPP prowadzi do beztroskiego stylu życia, nieposłuszeństwa i martwej wiary, co nie ma miejsca.

Pasterze powinni nauczać o wydawaniu owoców, chrześcijańskim postępowaniu, posłuszeństwie i dobrych uczynkach. Mimo to nigdy nie powinni łączyć tych ważnych, niezbawiających doktryn z istotą Ewangelii ani argumentować, że dają one pewność zbawienia.

Co więcej, pogląd MacArthura na subiektywną pewność zbawienia jest w najlepszym przypadku błędny, a w najgorszym – sofistyczny i rozdwojony. MacArthur stwierdził:

[...] Nie chodzi o to, że szukamy pewności w naszych uczynkach, ale o to, że zyskujemy pewność, odczuwając działanie Ducha w nas. Ponownie, to Duch Święty świadczy wraz z naszym duchem, że jesteście dziećmi Bożymi (str. 272).

Podstęp MacArthura nie powinien oszukać chrześcijan. Zamiast przyznać, że szuka pewności w uczynkach, MacArthur dodał Ducha Świętego do uczynków w nadziei, że potwierdzi to jego pogląd na ZPP.

To podejście, o którym mowa powyżej, mogłoby szybko otrzymać serdeczne amen od charyzmatyków w ruchu słowa wiary, którzy twierdzą, że wyczuwają w nich samych *pracę* Ducha (tj. herezja „*nazwij to i roszcz sobie*”, mówienie niebilijnym bełkotem, itp.), ale nie od chrześcijan wierzących w Biblię.

Duch świadczy o dziele Chrystusa (Jan 15:26), a nie o dziele ludzi. I tak, „sam Duch świadczy wspólnie z naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Bożymi” (Rzymian 8:16). Opierając się wyłącznie na skończonym dziele Chrystusa, a nie na omylnych uczynkach ludzi, Duch Święty świadczy, że wybrani są dziećmi Bożymi.

Tak więc niewolnicza próba MacArthura dodania Ducha do jego uczynków – sprawiedliwości lub poglądu na ZPP jest fałszywym ogniem, który może otrzymać wsparcie od pozbawionych skrupułów charyzmatyków, ale nie od bezkompromisowych chrześcijan.

Konkluzja: Uczynki nie zbawiają; dlatego uczynki nie mogą i nigdy nie dają pewności zbawienia. Dlatego, jeśli człowiek szuka pewności w swoich uczynkach, będzie to bezskuteczne, ponieważ uczynki nigdy nie uratowały ani jednej duszy od piekła.

II. MacArthurowa pewność przez uczynki

Duch świadczy, że wybrani są dziećmi Bożymi, a samo dokonane i zbawcze dzieło Zbawiciela daje poszczególnym ludziom Bożym znamię i dowód prawdziwego zbawienia. Jednak MacArthur wydaje się myśleć inaczej.

Wydawanie owoców to cały sens rolnictwa. **Jest to również ostateczny sprawdzian zbawienia...** (str. 135, podkreślenia moje).

Owoc, a nie liście, **jest znakiem prawdziwego zbawienia...** (str. 135, podkreślenie moje).

... **Dowodem zbawienia jest owoc**, ponieważ jak powiedział Chrystus: „Poznacie ich po ich owocach” (Mat. 7:16). (str. 136, podkreślenia moje).

Rzeczywiście, **owoce są ostatecznym sprawdzianem prawdziwego zbawienia...** (str. 136, podkreślenia moje).

... Potwierdzeniem zbawienia **jest życie w posłuszeństwie. Jest to jedyny możliwy dowód** na to, że człowiek naprawdę zna Jezusa Chrystusa (str. 217, podkreślenia moje).

Biblia wyraźnie uczy, że dowodem działania Boga w życiu jest nieunikniony owoc przemienionego zachowania (1 Jana 3:10). Wiara, która nie prowadzi do prawego życia, jest martwa i nie może zbawić (Jakuba 2:14-17). **Uznający się za chrześcijan, którym brakuje owoców prawdziwej sprawiedliwości, nie znajdą biblijnej podstawy do pewności zbawienia** (1 Jana 2:4). (str. 39, podkreślenia moje).

Po przeanalizowaniu powyższych fragmentów staje się jasne, że MacArthur wierzy, iż przynoszenie owoców lub życie w posłuszeństwie (uczynki) jest nie tylko znakiem zbawienia, ale ostatecznym sprawdzianem prawdziwego zbawienia. A bez owoców MacArthur uważa, że nie ma podstaw do pewności.

Przekonanie MacArthura, że owoce lub uczynki są prawdziwym sprawdzianem zbawienia, jest problematyczne i radykalnie niebiblijne. Oto trzy pytania, na które MacArthur musi odpowiedzieć:

1. Ile uczynków trzeba wykonać, aby wiedzieć, czy się ma znanie prawdziwego zbawienia?

Legaliści lub pelagianie powiedzieliby: „Dużo uczynków lub tyle, ile dasz radę wykonać”, ponieważ wysoko cenią łaskę Bożą.

Semi-pelagianie lub Arminianie powiedzieliby: „Wystarczy pomodlić się lub przyjąć Jezusa do swojego serca”, ponieważ potwierdzają tanią łaskę.

Chrześcijanie wierzący w Biblię powiedzieliby: „Żadnego! Sama doskonała sprawiedliwość Chrystusa, z wyłączeniem uczynków, jest wystarczająca. Ponieważ jedynie dzieło Chrystusa jest podstawą usprawiedliwienia, chrześcijanie mają pewność zbawienia”.

Chrześcijanie nigdy nie powinni próbować oceniać swoich uczynków, aby potwierdzić swoje zbawienie, ponieważ Bóg zarządził ich dobre uczynki (Efezjan 2:10) i działa w nich, aby chcieli i spełniali Jego „upodobanie” (Filipian 2:13).

Chrześcijanie nie potrafią zliczyć swoich uczynków, ponieważ Biblia uczy, że Bóg „... sprawia wszystko według zamysłu swojej woli” (Efezjan 1:11).

2. Ponieważ wielu rzymskich katolików zginęło podczas podróży misyjnych dla Jezusa, w którego wierzą, czy myślisz, że ich owoce „potwierdziły” ich zbawienie?

MacArthur jest historycznie znany jako zagorzały krytyk katolicyzmu. Tak wielu mogłoby łatwo spekulować, że MacArthur powiedziałby: „Nie, katolicy nie mają pewności, ponieważ przyjmują fałszywą ewangelię Rzymu”, co byłoby jedyną akceptowalną odpowiedzią.

Rzymscy katolicy nie mają pewności zbawienia, ponieważ głoszą fałszywą ewangelię, która nigdy nikogo nie zbawiła. Tylko Ewangelia Chrystusa zbawia i daje pewność. Dlatego argumentowanie, że owoce lub uczynki uprawomocniają czyjeś zbawienie, jest daremne i niebiblijne.

3. Jeśli dowodem zbawienia jest owoc, jak ktokolwiek może mieć pewność zbawienia?

Jeśli owoc człowieka jest ostatecznym sprawdzianem zbawienia, zgodnie ze standardem MacArthura, wyznający chrześcijanie nigdy nie mogą być pewni zbawienia, ponieważ nie mogą obiektywnie wiedzieć, czy dokonali w swoim życiu wystarczającej ilości owoców, aby zaspokoić wymagania MacArthura dotyczące uczynków (przynoszenie owoców, życie w posłuszeństwie itp.).

MacArthur doskonale zdaje sobie sprawę, że wielu nie zgadza się z jego poglądem na ZPP. W rezultacie zaapelował do historii kościoła o wsparcie ZPP i argumentował, że niezgoda z ZPP skutkuje praktycznym antynomizmem.

Przed tym stuleciem żaden poważny teolog nie wpadłby na pomysł, że można być zbawionym, ale nie dostrzegać efektów odnowy w swoim stylu życia lub zachowaniu... (str. 39).

Dość popularne stało się nauczanie wyznających chrześcijan, że mogą cieszyć się pewnością zbawienia bez względu na to, jak

wygląda ich życie. W końcu niektórzy twierdzą, że jeśli zbawienie jest darem dla ludzi, którzy po prostu wierzą w fakty ewangelii, to co praktyczne życie ma wspólnego z pewnością? To nauczanie to nic innego jak praktyczny antynomizm. Zachęca ludzi do życia w hipokryzji, nieposłuszeństwie i grzechu, oferując im fałszywe zapewnienia... (str. 214).

Praktyczny antynomizm powinien być potępiony jako fałszywa doktryna i nigdy nie powinien być traktowany łagodnie. Słowo Boże nie akceptuje ani nie toleruje grzesznego stylu życia, nieposłuszeństwa wobec Pisma Świętego ani hipokryzji.

Głosiciele Ewangelii powinni i muszą uczyć chrześcijan wierzących w Biblię, jak postępować jako wierzący w Chrystusa i pouczać lud Boży o wszystkich imperatywach zawartych w Piśmie Świętym.

Dlatego kaznodzieje Ewangelii powinni głosić przeciwko antynomizmowi.

Mimo to powinni oni również brzydzić się poglądem MacArthura na temat ZPP, ponieważ łączy on ważne (niezbawcze) doktryny (tj. styl życia, zachowanie, posłuszeństwo itp.) z zasadniczymi elementami Ewangelii.

Doktryna pewności jest niezbędna dla Ewangelii, ponieważ jest wynikiem dzieła Trójjedynego Boga. Odrodzeni wierzący mają bezpieczeństwo, ponieważ zostali bezwarunkowo wybrani przez Ojca, wykupieni przez szczególną śmierć Syna i nieodparcie zapieczętowani przez Ducha.

III. Biblijna pewność zbawienia a pewność MacArthura

Sama doskonała sprawiedliwość Chrystusa, z wyłączeniem uczynków, jest podstawą usprawiedliwienia, która gwarantuje pewność zbawienia. A pewność zbawienia jest wynikiem podstawy usprawiedliwienia.

Jednak w swojej książce ZPP MacArthur utrzymywał, że owoce (uczynki) zapewniają zbawienie. Co ciekawe, według MacArthura uczynki nie mogą nikogo zbawić, ale wierzy on, że owoce (uczynki) są ostatecznym sprawdzianem prawdziwego zbawienia, co celowo ogłupia.

Sprzeczne jest twierdzenie, że posłuszeństwo, przestrzeganie prawa, wzięcie na siebie krzyża, porzucenie siebie i samozaparcie mogą upewnić o zbawieniu, jeśli wszystkie wymienione powyżej uczynki nie mogą i nigdy nie uratują ani jednej duszy od piekła.

Ponieważ MacArthur odwoływał się do owoców (uczynków), a nie do samej doskonałej sprawiedliwości Chrystusa, jego książka ZPP sugerowała, że samo ukończone dzieło Chrystusa nie wystarczy, aby dać pewność zbawienia.

Dlatego MacArthur dostarczył fałszywych zapewnień, ponieważ jego książka ZPP wskazywała czytelnikom na rzeczy, które muszą zrobić (samozaparcie, porzucenie siebie, pragnienie posłuszeństwa, dobre uczynki itp.), które nie mogą zbawić, a nie na samą doskonałą sprawiedliwość Chrystusa.

Chrystus ogłosił: „Wykonało się” (Jan 19:30). Jednak w książce ZPP MacArthur nie zdał sobie sprawy, że „wykonało się” nie odnosi się do dowodów uczynków w życiu grzesznika; przeciwnie, czas doskonały *tetelestai* wskazuje, że ofiara Chrystusa raz na zawsze zapewniła nieomylnie zbawienie wybranych, co gwarantuje pewność zbawienia.

Święte, nieomyłne i niezawodne Słowo Boże jest ostateczną zasadą wiary i praktyki. Słowo Boże wyjawia, że samo chwalebne dzieło Chrystusa jest wystarczające i w ten sposób zapewnia owcom zbawienie.

Rzymian 5:9-10: ⁹ Tym bardziej więc teraz, będąc usprawiedliwieni jego krwią, będziemy przez niego ocaleni od gniewu. ¹⁰ Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć jego Syna, tym bardziej, będąc pojednani, będziemy ocaleni przez jego życie.

Galacjan 3:13: Chrystus odkupił nas z przekleństwa prawa, stając się za nas przekleństwem (bo jest napisane: Przeklęty każdy, kto wisi na drzewie);

Hebrajczyków 2:14: Ponieważ zaś dzieci są uczestnikami ciała i krwi, i on także stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła;

1 Jana 4:10: Na tym polega miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że on nas umiłował i posłał swego Syna, *aby był prześlaniem* za nasze grzechy.

Ludzie, którzy myślą, że ich posłuszeństwo daje pewność, są winni dodawania czegoś do ukończonego i zbawczego dzieła Chrystusa. Tak więc pogląd MacArthura na ZPP podważa to, czego Zbawiciel skutecznie dokonał dla określonego ludu Bożego.

Kiedy autor Listu do Hebrajczyków stwierdził: „Patrzac na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary...” (Hebrajczyków 12:2), wskazywał na te same prawdy, które znajdują się w Jana 10:11, 28-29: śmierć Chrystusa nieomylnie zabezpieczyła zbawienie wybranych i gwarantuje im życie wieczne.

Pogląd MacArthura na ZPP nie tylko oczernia Hebrajczyków 12:2 i Jana 10:11, 28-29. W swojej książce ZPP MacArthur utrzymywał, że Chrystus zbawił, ale to uczynki dają pewność. Ten pogląd ZPP jest równoznaczny z argumentacją, że Jezus jest autorem, ale ludzie są dokończycielem ich wiary.

IV. Zakończenie

Przynoszenie owoców i życie w posłuszeństwie to ważne doktryny, ale te prawdy nigdy nie zbawią i dlatego nie mogą zapewnić pewności.

Jedynym sposobem, aby dowiedzieć się, czy dana osoba ma pewność zbawienia, jest porzucenie wszelkiej nadziei na tak zwane dobre uczynki lub posłuszeństwo i zaufanie wyłącznie obcemu czynnemu posłuszeństwu życia Chrystusa i karnemu posłuszeństwu Chrystusa jako podstawie i zapewnieniu zbawienia.

Prawdziwy chrześcijanin nie patrzy na swoje omylne działania, ale ufa wyłącznie doskonałym uczynkom Chrystusa jako pewności, podczas gdy fałszywie nawrócony zawsze będzie patrzył na siebie lub na coś, co mógłby zrobić, aby znaleźć łaskę u Boga. Pierwsi ufają w prawość Zbawiciela, podczas gdy drudzy potwierdzają własną nieomylność.

Pogląd MacArthura na ZPP promuje pogląd, że przynoszenie owoców jest ostatecznym sprawdzianem zbawienia. Ten pogląd ZPP

dostarcza fałszywej pewności, ponieważ instruuje wyznających chrześcijan, aby szukali pewności w swoich owocach lub posłuszeństwie, a nie jedynie w Chrystusie.

ZPP MacArthura daje fałszywą nadzieję, ponieważ nikt nie może uczciwie wiedzieć, czy zrobił wystarczająco dużo, aby być pewnym zbawienia. Chrześcijanie muszą więc odrzucić pogląd ZPP, za którym opowiada się John MacArthur, i zaufać Mistrzowi Jezusowi. Sama sprawiedliwość Chrystusa wystarcza do usprawiedliwienia i zapewnienia.

ROZDZIAŁ 4.

MACARTHUROWE ZBAWIENIE PANUJĄCEGO PANA TO KRYPTO-ARMINIANIZM

John MacArthur jest zdeklarowanym kalwinistą, który bezwstydnie trzyma się doktryny ZPP. W całej książce ZPP MacArthura wydawał się mieć ukryte stanowisko w sprawie swoich tak zwanych przekonań kalwińskich, ale był przejrzysty w kwestii dogmatów Arminian, które obejmuje.

I. Wstęp

Większość książki MacArthura ZPP usunęła obrazę krzyża i wydawało się, że promuje semi-pelagianizm i legalizm, co oznacza, że Arminianie, rzymscy katolicy i pelagianie nie mieliby problemu z przeczytaniem ogromnej większości jego książki.

Apostoł Paweł nie wstydził się prawdy (Rzymian 1:16), ale fałszywi nauczyciele są, ponieważ celowo usuwają obrazę krzyża i suwerennego wybrania w swoim nauczaniu. Przejrzyjmy następujące przykłady:

- Paweł nauczał biblijnej doktryny o potępieniu (Rzymian 9:13), ale osoby idące na kompromis tego nie robią. Zwolennicy kompromisu nie powiedzą „podwójna predestynacja”, ale powiedzą: „Bóg wybrał jednych, a innych ominął”.
- Zamiast głosić doktrynę szczególnego odkupienia (Jan 10:11), najemnicy będą mówić: „Jezus umarł za wszystkich, którzy w Niego uwierzą”, aby dzieło Chrystusa było mniej obraźliwe.
- Przestraszeni kalwiniści celowo włączają doktryny łaski i nigdy nie będą nauczać, że Bóg nienawidzi złych. Zamiast tego ci nieśmiali kaznodzieje będą nauczać, że nienawiść oznacza mniej kochać lub że Bóg jednocześnie kocha i nienawidzi niegodziwych.

MacArthur odniósł się w swojej książce do kilku fragmentów o suwerennej łasce lub kalwinizmu. Mimo to ktoś, kto nigdy nie słyszał o MacArthurze, czytając jego książkę ZPP nie wiedziałby z całą pewnością, czy jest on tak zwanym Kalwinistą, czy Arminianinem

Ponieważ był bardzo inkluzywny w kwestii zadośćuczynienia, Arminianie lub rzymscy katolicy mogliby z łatwością powiedzieć „amen” książce MacArthura o ZPP, ponieważ wydawała się ona promować doktrynę nieograniczonego odkupienia.

Książka MacArthura na temat ZPP promowała doktrynę dobrointencyjnej oferty ewangelii (WMO), która uczy, że Bóg ma uniwersalną miłość do wszystkich i pragnie zbawić nawet niewybrańców. To pojęcie WMO oczernia i zaprzecza kilku zasadniczym elementom wiary chrześcijańskiej.

Książka MacArthura o ZPP sugeruje, że potępieni mogli zostać wybrańcami lub owcami, gdy zaczęli jako kozły. Pogląd ten wskazuje, że MacArthur nie przyjmuje biblijnej doktryny aktywnego i bezwarunkowego potępienia.

Dlatego ten rozdział ma na celu wykazanie, że zdecydowana większość książki MacArthura na temat ZPP nie głosi samego Chrystusa; promuje krypto-arminianizm, który jest równoznaczny z kompromisowym kalwinizmem.

II. Inkluzywne zadośćuczynienie

W książce ZPP MacArthur wydawał się głównie wstydzić doktryny o szczególnym odkupieniu. Jego pogląd na śmierć Chrystusa wyglądał na hipotetyczne i uniwersalne odkupienie, co oznacza, że Amyraldianie i Arminianie doceniliby jego stanowisko w sprawie śmierci Chrystusa.

Arminianie mogliby z łatwością zaakceptować pogląd MacArthura na temat śmierci Chrystusa. Arminianie wierzą, że Chrystus umarł za wszystkich, jednak wielu umrze i pójdzie do piekła. A Arminianie szaleńczo nauczają, że odkupienie nie stanie się skuteczne, dopóki ludzie z własnej woli nie pokutują i nie uwierzą w Chrystusa. Przeanalizujmy poniższe fragmenty z książki ZPP MacArthura:

- ...On przyszedł, aby **świat mógł zostać przez Niego zbawiony** (Jan 3:17). (str. 42, podkreślenia moje).
- ...**Miał przyjść aby umrzeć jako ofiara za grzech** (Izaj. 53:4-9). (str. 56, podkreślenia moje).
- ...Przesłanie jest po prostu takie, że **Bóg łaskawie zbawia skruszonych grzeszników, którzy przychodzą do Niego z wiarą** (str. 57, podkreślenie moje).
- ...Przyszedł, aby przynieść zbawienie nie tylko Izraelowi, **ale całemu światu**. Taka jest rzeczywistość odkupienia. Jest ono oferowane nie tylko faryzeuszom, nie tylko Żydom, ale „**każdemu, kto w Niego wierzy**” (w. 16). (str. 60, podkreślenia moje).
- Z pewnością zamierzał pokazać, że ewangelia jest **dla całego świata**, a nie tylko dla rasy hebrajskiej... (str. 63, podkreślenie moje).
- Prawda ewangelii według Jezusa jest taka, że **jedynymi, którzy kwalifikują się do zbawienia, są ci, którzy zdają sobie sprawę, że są grzesznikami i chcą odpokutować...** (str. 79, podkreślenie moje).
- ...**oddanie Swojego życia na krzyżu za grzeszników** (str. 102, podkreślenie moje).
- ...**Jezus przyszedł szukać i zbawić grzeszników** (str. 105, podkreślenie moje).

- W swoim zapisie śmierci Zbawiciela Łukasz zawiera opis wyboru, którego nie ma w żadnej innej Ewangelii. Jest to relacja o tym, jak Jezus, wisząc w agonii na krzyżu, **dźwigał grzechy świata...** (str. 156, podkreślenia moje).
- **...dzieło Chrystusa na rzecz ludzkości** — jako jedyna podstawa zbawienia (str. 204, podkreślenie moje).
- **...Z własnej woli umarł najbardziej bolesną, upokarzającą śmiercią znaną ludzkości. Zrobił to w naszym imieniu** (str. 228, podkreślenia moje).
- **...On poniósł winę za nasz grzech** (str. 229, podkreślenie moje).
- Przyszedł w konkretnym celu, aby umrzeć, **aby zadośćuczynić za grzechy...** (str. 237, podkreślenie moje).
- Kiedy w końcu nadeszła godzina Jego śmierci, Jezus o tym wiedział (Mat. 26:18). W pełni rozumiejąc wszystko, co wiązałoby się z bólem i udręką **znoszenia grzechów świata**, mimo to poddał się dobrowolnie... (str. 238, podkreślenia moje).
- **...Jezus Chrystus, który jest Bogiem wcielonym, uniżył się, aby umrzeć za nas** (str. 241).

Pogląd MacArthura na zadośćuczynienie wygląda jak stanowisko Amyraldian lub Arminian w sprawie zadośćuczynienia. Jeśli chodzi o powyższe fragmenty, istnieje kilka problemów związanych z inkluzywnym językiem MacArthura na temat upamiętania i jego brakiem objaśnienia kilku cytowanych przez niego tekstów biblijnych.

Po pierwsze, stanowisko MacArthura w sprawie śmierci Chrystusa wprowadziło ludzi w błąd, ponieważ myślą, że zakres odkupienia nie ma znaczenia. Zakres zadośćuczynienia jest istotny, ponieważ Chrystus dokonał odkupienia dla wybranych.

W Jana 10 Chrystus wyraźnie stwierdził, że umarł za „owce” (w. 11), ale fałszywi nauczyciele nie uwierzyli, ponieważ nie byli Jego owcami (w. 26). Dlatego Chrystus nie umarł za wszystkich na całym świecie, ponieważ nie wszyscy są Jego owcami.

Po drugie, stanowisko MacArthura w sprawie śmierci Chrystusa wygląda raczej na hipotetyczne zadośćuczynienie niż na głoszenie tego, czego Chrystus dokonał na rzecz określonego ludu Bożego.

Każdy wyznający duchowny, który nie głosi jednoznacznie o sprawiedliwości Chrystusa i dokonaniem przez Niego odkupieniu, pojednaniu, usprawiedliwieniu i prześlęganu w imieniu wybranych, jest człowiekiem, który nie głosi Ewangelii.

Po trzecie, w książce MacArthura kilkakrotnie wspominał, że Chrystus umarł za „grzechy świata”, ale nie wyjaśnił, że świat ma kilka interpretacji. Na przykład zobacz użycie świata w Jana 12:17-19 (duża grupa), Jana 17:9 (niewybrańcy) i Dzieje Apostolskie 17:24 (cały wszechświat).

Po czwarte, stanowisko MacArthura w sprawie zadośćuczynienia ujawniło, że wstydział się zniewagi krzyża. Zamiast utrzymywać, że Chrystus umarł za wybranych Bożych, MacArthur wielokrotnie powtarzał: „Za grzeszników” lub „w naszym imieniu” i nie wyjaśnił kilku cytowanych przez siebie tekstów biblijnych.

Zwolennicy MacArthura, znani również jako fan-boye, by tak rzec, sprzeciwiają się wspomnianej wyżej krytyce, ponieważ Paweł powiedział: „...Chrystus umarł za nas” w Liście do Rzymian 5:8 i „...Chrystus umarł za nasze grzechy” w 1 Liście do Koryntian 15:3. Ale oto różnica między Apostołem Pawłem a Johnem MacArthurem:

John MacArthur odwoływał się do wielu tekstów o śmierci Chrystusa, ale nie odniósł się do kontekstu ani nie wyjaśnił zdecydowanej większości tekstów, które cytował. Zamiast tego MacArthur był inkluzywny, co oznacza, że Arminianin nie poczułby się urażony jego stanowiskiem w sprawie upamiętania.

Ale Apostoł Paweł nie wstydził się obrazu krzyża ani suwerennego wybrania. W pismach Pawła wyjaśnił kontekst i wyjaśnił, że bezwstydnie wierzy w szczególne odkupienie.

Kiedy Paweł stwierdził: „...Chrystus umarł za nas” (Rzymian 5:8), pisał do „świętych” w Rzymie (Rzymian 1:7). Również „...Chrystus umarł za nasze grzechy” (1 Koryntian 15:3) nie było uniwersalnym tekstem dowodzącym odkupienia. Paweł napisał do „braci”, którzy już zostali zbawieni (1 Koryntian 15:1). Dlatego Paweł nie wstydził się szczególnego odkupienia.

Dodatkowo w książce MacArthura o ZPP zacytował jeden z najpopularniejszych tekstów w Biblii, który często przekręcają niewierzący. MacArthur odnosząc się do Jana 3:16 i napisał: „Ktokolwiek w Niego wierzy”, nie podając żadnego kontekstu ani wyjaśnienia tego tekstu.

W Jana 3:16 grecki NT używa przymiotnika („παῖς πας”), a nie zaimka „ktokolwiek”. Również „wierzyć” jest imiesłowem czynnym czasu teraźniejszego, wskazującym na trwające działanie. Lepszym tłumaczeniem tego czasownika byłoby zatem „wierząc”.

Dlatego Jan 3:16 stwierdza: „...aby [spójn. ἵνα] wszyscy [przym. παῖς] [przedimek ὁ] wierząc [imiesłów πιστεύων] w [spójnik εἰς] Niego [Jezus]”, co dowodzi, że Bóg kocha wybranych na świecie, którzy obecnie w Niego wierzą.

Po piąte, jak wielokrotnie stwierdzano w tej książce, MacArthur wydawał się być rozdwojony co do swojej wiary w śmierć Chrystusa. W swojej książce o ZPP MacArthur przyznał, że Chrystus dokonał odkupienia i stwierdził, że ZPP nie „sugeruje inaczej”:

W nieskończenie większym stopniu dotyczy to zadośćczyniącego dzieła Jezusa. Zapłacił pełną cenę za nasze grzechy. On nabył nasze odkupienie. Oferuje zbawienie od grzechu, które jest kompletne pod każdym względem. "To jest skończone!" Nic, co możemy zrobić, w żaden sposób nie doda tego, czego On dokonał w naszym imieniu. Ani też „zbawienie panującego Pana” nie sugeruje inaczej (str. 240).

Jednak w książce MacArthura, która promuje sprawiedliwość z uczynków, zasugerował, że jego pogląd na ZPP jest elementem zbawczej wiary i niezbędnym elementem prawdziwej Ewangelii.

...Całkowite poddanie się panowaniu Chrystusa jest tym istotnym elementem prawdziwej zbawczej wiary, dlatego głoszenie Jego panowania jest absolutnie niezbędnym elementem prawdziwej ewangelii (str. 36).

Twierdzenie, że nic, „co robimy, nie może w żaden sposób dodać do tego, czego On dokonał”, ale utrzymywanie, że ZPP jest „absolutnie niezbędnym składnikiem prawdziwej ewangelii”, jest sprzeczne z *Solus Christus*.

Jedynie doskonała sprawiedliwość Chrystusa jest jedyną podstawą usprawiedliwienia, z wyłączeniem uczynków. Ponieważ MacArthur wierzy, że jego pogląd ZPP (uczynkowa-sprawiedliwość) jest istotnym elementem Ewangelii, on, przyznając się lub nie, zaprzecza *Solus Christus*.

Wreszcie, inkluzywne stanowisko MacArthura w sprawie śmierci Chrystusa oczernia ukończone dzieło Chrystusa. Pogląd ten mógłby łatwo wprowadzić ludzi w błąd aby myśleli, że przyjęcie nieograniczonego zadośćuczynienia i szczególnego odkupienia jest sprawą dyskusyjną między chrześcijanami.

Arminiański pogląd na nieograniczone lub powszechne odkupienie jest herezją i podważa to, czego Chrystus dokonał w imieniu owiec, a nie kozłów.

Arminianie wierzą, że Chrystus umarł za wszystkich, ale wielu pójdzie do piekła. Ten pogląd na śmierć Chrystusa sugeruje, że krew Chrystusa nie była skuteczna w zbawieniu wszystkich, za których umarł Zbawiciel, i wskazuje, że zbawienie zależy od grzesznika, a nie od Zbawiciela.

Większość Arminian wierzy w warunkowe wybranie Ojca, nieograniczone zadośćuczynienie Chrystusa i zapieczętowanie przez Ducha tych, którzy wierzą w Chrystusa. Trzymanie się tych poglądów jest równoznaczne z odrzuceniem Trójcy. Zbadajmy następujące powody:

- Arminianie przyznają, że nie są uniwersalistami, co oznacza, że nie wierzą, że wszyscy osiągną zbawienie. Dlatego Arminianie wierzą,

że **Ojciec** wybrał warunkowo tylko *niektórych*, których przewidział, że Go przyjmą, a nie wszystkich bez wyjątku.

- Arminianie będą nieustannie i dogmatycznie argumentować, że **Chrystus** umarł za *wszystkich ludzi bez wyjątku* lub za każdego, kto kiedykolwiek żył na świecie.
- Ponieważ Arminianie nie są uniwersalistami, wierzą, że **Duch Święty** udzieli odrodzenia tylko *niektórym* wierzącym w Chrystusa, ale nie wszystkim ludziom bez wyjątku.
- Dlatego, zgodnie z Arminianizmem, Ojciec wybrał *mniej* niż tych, za których umarł Chrystus, a Chrystus umarł za *więcej* niż tych, których Ojciec wybrał aby zbawić. Duch zapieczętował *mniej* niż ci, za których Chrystus umarł, a Chrystus umarł za *więcej* niż ci, za których Duch zapieczętuje.
- Podsumowując, Arminianie wierzą, że w działaniu Boskiej Trójcy istnieje sprzeczność i dysharmonia, co jest zaprzeczeniem biblijnej doktryny o Trójcy.

Biblia uczy doskonałej jedności i harmonii w działaniu Bóstwa. Ojciec wybrał wybranych (Efezjan 1:4-6), a nie potępionych. Syn umarł za owce (Efezjan 1:7), a nie za kozły (Jan 10:26). A Duch pieczętuje wybranych Bożych, za których Chrystus umarł (Efezjan 1:13).

Innymi słowy, Ojciec wybrał dokładnie tych, za których Chrystus umarł, Chrystus umarł za wszystkich, których Ojciec wybrał i dał Mu (Jan 6:37), a Duch pieczętuje wybranych Bożych, za których Chrystus umarł. W Bóstwie panuje doskonała jedność.

III. Kompromisowe wezwanie do kalwińskiego ołtarza

a. Łatwie wierzenie

W książce ZPP MacArthura opisał spotkanie z mężczyzną na początku jego służby. Podczas tego spotkania MacArthur twierdził, że

mężczyzna siedział obok niego podczas lotu i zapytał go, w jaki sposób mógłby nawiązać osobistą relację z Jezusem. Przejrzyjmy poniższe fragmenty, aby zobaczyć odpowiedź MacArthura:

Wiele lat temu, na początku mojej służby, leciałem samolotem. Mężczyzna siedzący obok mnie zauważył, że czytam Biblię. Przedstawił się, a następnie zaskoczył mnie pytaniem: „Nie wiesz przypadkiem, jak mogę mieć osobistą relację z Jezusem, prawda?”

Oczywiście takie gorące perspektywy nie spotykają się ze mną zbyt często, więc nie chciałem stracić i tej! Powiedziałem: „**Tak, po prostu wierzysz w Pana Jezusa Chrystusa i przyjmujesz Go jako swojego Zbawiciela**”. Wyjaśniłem, że Jezus umarł i zmartwychwstał, abyśmy mogli mieć życie wieczne. Powiedziałem mu, że wszystko, co musi zrobić, to przyjąć Chrystusa jako swojego osobistego Zbawiciela.

– Chciałbym to zrobić – powiedział. **Poprowadziłem go więc w modlitwie**, a on poprosił Pana, aby był jego Zbawicielem. Po niecałym miesiącu ochrzciłem go... (str. 89, podkreślenia moje).

Jak pokazano powyżej, odpowiedzią MacArthura była fałszywa ewangelia, która wskazywała na łatwą wiarę, nieograniczone zadośćuczynienie i modlitwę grzesznika. Takich poglądów nauczał heretyk Billy Graham w swoich ewangelicznych krucjatach.

Odnoszenie się do reakcji MacArthura na człowieka w samolocie jako skoncentrowanej na człowieku, fałszywej ewangelii nie jest niemiłosierne. Arminianie, rzymscy katolicy i pelagianie wychwalaliby skupioną na człowieku fałszywą ewangelię MacArthura. Nawet MacArthur przyznał w swojej książce ZPP, że jego reakcja na człowieka w samolocie była skoncentrowana na człowieku:

Kiedy wracam myślami do mojej rozmowy z mężczyzną w samolocie, zdaję sobie sprawę, że w tym miejscu zawiodłem. **Zbyt pochopnie ofiarowałem mu Chrystusa dla jego potrzeb psychologicznych**, nie zmuszając go do uznania swojej grzeszności. **Zbawienie, które mu opisałem, skupiało się raczej na człowieku niż na Bogu** (str. 95, podkreślenie moje).

Chociaż wydawało się, że MacArthur przyznał, że nie skupia się już na „ludziach” zbawienia, nie dajmy się zwieść myśleniu, że to dowód na to, że nie przyjmuje już fałszywej ewangelii.

Zamiast tego wygląda na to, że zostawił łatwą wiarę dla ZPP, co oznacza, że skoczył z patelni prosto w ogień, ponieważ MacArthur wierzy, że jego pogląd na ZPP, znany również jako sprawiedliwość uczynków, jest niezbędny dla ewangelii:

... Całkowite poddanie się panowaniu Chrystusa jest tym istotnym elementem prawdziwej zbawczej wiary, dlatego głoszenie Jego panowania jest absolutnie niezbędnym elementem prawdziwej ewangelii (str. 36).

b. *Dobrointencyjna oferta ewangelii (DOE)*

Po przeczytaniu książki MacArthura o ZPP widać, że wierzy on w doktrynę DOE. Czym jest ta doktryna? Ludzie, którzy nauczają DOE, wierzą, że Bóg kocha i pragnie zbawić każdego, zapewniając DOE zbawienia wszystkim ludziom w wewnętrznym powołaniu.

MacArthur utrzymywał, że Chrystus miał „nieodwzajemnioną miłość do Judasza...” (str. 111). MacArthur argumentował również, że „to samo życie wieczne jest oferowane wszystkim” (s. 151), co sugerowało, że uważa, iż Bóg oferuje Ewangelię niewybrańcom.

Zgodnie z Biblią, w **zewnętrznym powołaniu** *chrześcijanie* muszą głosić Ewangelię wszystkim ludziom w sposób powszechny i bez wyjątku (Marek 16:15). Ale Biblia nigdy nie uczy, że Bóg oferuje Ewangelię niewybrańcom lub potępionym w wewnętrznym powołaniu.

Prawdziwa Ewangelia jest głoszona, a nie głoszona wszystkim ludziom w nadziei, że ją przyjmą. Ale MacArthur by się z tym nie zgodził.

Doktrynę DOE MacArthura można zobaczyć w całej jego książce ZPP, zaczynając od przekręcenia zdarzenia z kobietą przy studni (Jan 4:1-26):

Jana 4 zawiera jedną z najbardziej znanych i pięknych rozmów w całym Piśmie Świętym. Tutaj nasz Pan oferuje zbawienie odrzuconej kobiecie, jakby podawał jej łyk wody. Ale nie mylcie Jego bezpośredniej oferty z płytkim przesłaniem (str. 62).

... Ofiarował żywą wodę dla jej wyschniętej duszy (str. 66).

Fakt, że Jezus zaoferował tej kobiecie wodę żywą, w żaden sposób nie umniejsza czynnika zaangażowania, który zawsze jest obecny w prawdziwej wierze. Woda żywa, którą jej podał, była darem zbawienia, obejmującym wszystko, co jest nieodłącznie związane z rzeczywistością odkupienia — wolność od grzechu, zobowiązanie do pójścia za Jezusem, zdolność do posłuszeństwa prawu Bożemu oraz moc i pragnienie życia zgodnie z życiem, które Go wielbi (str. 66).

...On (Jezus) ofiarował jej Wodę Życia (str. 68)!

Na podstawie powyższych fragmentów MacArthur uważa, że podanie wody kobiecie przy studni było równoznaczne z ofiarowaniem zbawienia. Jednak Jan 4 nie uczy, że Chrystus zapewnił DOE kobiecie przy studni.

⁷ I przyszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus powiedział do niej: Daj mi pić.

⁸ Jego uczniowie bowiem poszli do miasta, aby nakupić żywności.

⁹ Wtedy Samarytanka powiedziała do niego: Jakże ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, o coś do picia? Gdyż Żydzi nie obcuja z Samarytanami.

¹⁰ Jezus jej odpowiedział: **Gdybyś знаła ten dar Boży i wiedziała, kim jest ten, który ci mówi: Daj mi pić, ty prosiłabyś go, a dałby ci wody żywej.**

¹¹ I powiedziała do niego kobieta: Panie, nie masz czym naczepać, a studnia jest głęboka. Skąd więc masz tę wodę żywą?

¹² Czy ty jesteś większy niż nasz ojciec Jakub, który nam dał tę studnię i sam z niej pił, a także jego synowie i jego dobytek?

¹³ **Odpowiedział jej Jezus: Każdy, kto pije tę wodę, znowu będzie pragnął.**

¹⁴ Lecz kto by pił wodę, którą ja mu dam, nigdy nie będzie pragnął, ale woda, którą ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu.

¹⁵ Kobieta powiedziała do niego: Panie, daj mi tej wody, abym nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać.

Jana 4:10, 13-14 nie są tekstami dowodowymi na poparcie doktryny DOE. Słowo „oferta” nie występuje w historii kobiety przy studni w 4 rozdziale Ewangelii Jana, co oznacza, że MacArthur zaimportował słowo „oferta” do 4 rozdziału Jana, aby wesprzeć swój program DOE.

Tylko wybrani, pociągnięci przez Ojca (Jan 6:44), poznają dar Boży i uwierzą, że Chrystus, Bóg Logos, daje żywą wodę.

Ale kozy są zaślepione i zatwardziały (Jan 12:40) i nie są w stanie zrozumieć prawdy (Jan 8:43).

Potępieni nigdy nie otrzymają żywej wody, ponieważ Chrystus nigdy jej im nie dał i nigdy im jej nie da. Zamiast tego Chrystus stwierdził: „...Nigdy was nie znałem; odświeżcie się ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość” (Ew. Mateusza 7:23).

Historia kobiety przy studni w Jana 4 nie była jedynym tekstem, który MacArthur przekręcił, aby mógł propagować fałszywą doktrynę DOE. MacArthur zniekształcił również Mateusza 11:25-30:

To jest zaproszenie do zbawienia... (s. 117).

Jezusowa propozycja odpoczynku dla strudzonych jest wezwaniem do nawrócenia... (s. 118).

...Ci, którzy nie chcą wziąć na siebie Jego jarzma, nie mogą wejść do zbawionego odpoczynku, który On oferuje (str. 122).

Jarzmo, które oferuje, jest łatwe, a brzemie, które daje, jest lekkie, ponieważ jest cichy i pokorny... (str. 123).

Dziecko może z łatwością przeczytać Ew. Mateusza 11:25-30 i zobaczyć, że Chrystus nigdy nikomu nie ofiarował zbawienia. Słowo „oferta” nie występuje w tych tekstach, co oznacza, że MacArthur po raz kolejny jest winny zaimportowania słowa „oferta” do tekstu biblijnego. Zobacz Ew. Mateusza 11:25-30:

²⁵ W tym czasie Jezus powiedział: Wysławiam cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te sprawy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je niemowlętom.

²⁶ Tak, Ojcze, gdyż tak się tobie upodobało.

²⁷ Wszystko zostało mi dane od mego Ojca i nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.

²⁸ **Przyjdźcie do mnie** wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a ja wam dam odpoczynek.

²⁹ **Weźcie na siebie moje jarzmo** i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpoczynek dla waszych dusz.

³⁰ Moje jarzmo bowiem jest przyjemne, a moje brzemie lekkie.

Umiarkowani kalwiniści, tacy jak John MacArthur, są często oszukiwani w myśleniu imperatywami udowadniającymi, że Bóg pragnie lub oferuje zbawienie wszystkich, ale tak nie jest. „Przyjdź” i „weź” to imperatywy, a nie wskazówki, że Chrystus zaoferował zbawienie. Tak więc MacArthur jest również winny eisegezy za zamianę imperatywów w wskazówki oferty.

Bóg dał faraonowi polecenie: „Wypuść mój lud...” (2 Mojż. 9:1). Bóg potępił faraona, aby okazał swoją moc i rozślawił swoje imię po całej ziemi (Rzymian 9:17). Więc tak, Bóg nakazał faraonowi. Mimo to Biblia nigdy nie stwierdza ani nawet nie sugeruje, że Bóg zaoferował faraonowi zbawienie.

Dodatkowo, ponieważ Ew. Mateusza 11:28 stwierdza: „Przyjdźcie do mnie **wszyscy**, którzy jesteście spracowani i obciążeni...”, krypto-Arminianie lub semi-pelagianie przyjmą, że słowo „wszyscy” oznacza wszystkich lub wszystkich bez wyjątku. Ale kontekst określa, jak interpretować słowo „wszystko”.

Kiedy Jezus powiedział: „Przyjdźcie do mnie **wszyscy**...” (Ew. Mateusza 11:28), nie miał na myśli potępionych. W Nowym Testamencie (NT) Chrystus dał jasno do zrozumienia, że nie zna kozłów i powiedział im, aby „odeszli” od Niego (Mat. 7:23). Chrystus powiedział także

kozłom, że nie mogą uwierzyć, ponieważ nie są Jego „owcami” (Jan 10:26).

Tak więc słowo „wszyscy” w Ewangelii Mateusza 11:28 odnosi się do wszystkich wybranych, „...z każdego pokolenia i języka, i ludu, i narodu” (Objawienie 5:9). Również List do Galacjan 3:28 stwierdza: „Nie ma Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety; wszyscy bowiem jedno jesteście w Chrystusie Jezusie.”.

Co ciekawe, kiedy żył heretyk Billy Graham, nauczał, że Bóg pragnie zbawić wszystkich, kocha wszystkich ludzi, a nawet oferuje zbawienie niewybrańcom. Ten pogląd propagował MacArthur w swojej książce ZPP.

Dlatego tak zwana DOE jest kompromitującą, kalwińską wersją arminskiego wezwania do ołtarza. Chrześcijanie powinni i muszą głosić kazania przeciwko temu pogładowi DOE, ponieważ jest on heretycki. DOE oczernia i przeciwstawia się podstawowym zasadom wiary chrześcijańskiej.

c. Refutacja DOE

Afirmacja DOE jest równoznaczna z odrzuceniem suwerenności Boga. Umiarkowani kalwiniści, jak MacArthur wierzą, że „...życie wieczne jest oferowane wszystkim” (str. 151), co oznacza, że myślą, że Bóg oferuje zbawienie nawet niewybrańcom.

Słowo Boże nigdy nie uczy, że niewybrańcy stają się wybranymi, a kozły stają się owcami. Dlatego argumentowanie, że Bóg oferuje zbawienie wszystkim, w tym niewybranym, wskazuje, że Bóg nieustannie zawodzi pragnąc odkupienia ludzi, którzy nigdy nie osiągną zbawienia.

Jednak Biblia uczy, że Bóg spełnia wszystko, czego pragnie. W Księdze Izajasza 55:11 czytamy: „Tak będzie z moim słowem, które wyjdzie z moich ust: nie wróci do mnie na próżno, ale uczyni to, co mi się podoba, i poszczęści mu się w tym, do czego je poślę”.

Niedorzeczne i śmieszne jest również twierdzenie, że Bóg oferuje zbawienie niewybrańcom. Pismo Święte wyraźnie uczy, że Bóg zatwardził serca i zaślepił oczy bezbożnych, aby nigdy nie mogli zobaczyć prawdy

ani uwierzyć (Jan 12:40). Wola Boża nigdy nie zostanie udaremniona przez wolę ludzką.

Przyjęcie DOE jest w rzeczywistości zaprzeczeniem suwerennego wyboru Boga. Wybranie i potępienie są częściami predestynacji i są równie ostateczne w dekrete Bożym. Tak więc zaprzeczanie biblijnej doktrynie potępienia jest zaprzeczaniem wybraniu, ponieważ doktryna DOE i biblijna doktryna potępienia są poglądami przeciwstawnymi.

Zwolennicy DOE, tacy jak MacArthur, wierzą, że Bóg kocha wszystkich, w tym potępionych. Ale Słowo Boże uczy, że Bóg kocha tylko wybranych (Efezjan 1:4-6) i żywi niesłabnącą nienawiść do bezbożnych (Psalm 5:5).

Teoretycy DOE wierzą, że Bóg dopuścił potępienie niegodziwców, ale nie był ostateczną przyczyną ich potępienia, lub myślą, że Bóg skazał niegodziwców na zatrącenie, ponieważ Go odrzucili.

Jednak List do Rzymian 9 uczy, że Bóg aktywnie i bezwarunkowo potępiał niegodziwców. Zanim Jakub i Ezaw się urodzili lub zanim uczynili coś dobrego lub złego, Bóg kochał Jakuba, ale nienawidził Ezawa (w. 13), zgodnie z Jego celem wybrania (w. 11).

Wiara w DOE zaprzecza biblijnej doktrynie całkowitego zepsucia. Ta doktryna jest niezbędna dla wiary chrześcijańskiej, a chrześcijanie muszą potwierdzać i bronić tej biblijnej prawdy (1 Mojż. 3; 6:5; Jeremiasz 17:9).

Ofiarowanie komuś czegoś zakłada, że można to przyjąć lub odrzucić. Kiedy zwolennicy doktryny DOE oferują ewangelię niewierzącym, zakłada to, że myślą, że jest coś dobrego w grzesznikach, którzy mogą przyjąć ich ofertę. Ale Biblia uczy, że w nikim nie ma dobra:

Koh. 7:20: Doprawdy, nie ma człowieka sprawiedliwego na ziemi, który czyniłby dobrze i nie grzeszył.

Rzym. 3:10-12: ¹⁰ Jak jest napisane: Nie ma sprawiedliwego, ani jednego; ¹¹ Nie ma rozumnego i nie ma *nikogo*, kto by szukał Boga. ¹² Wszyscy zboczyli z drogi, razem stali się nieużyteczni, nie ma *nikogo*, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego.

Wreszcie, trzymanie się DOE jest oczernianiem zadośćuczynienia Zbawiciela. Chrystus umarł za owce (Jan 10:11), a nie za kozły (Jan 10:26). Dlatego Chrystus nigdy nie kupił zbawienia dla kozłów, dlatego niewybrańcy nigdy nie zostaną odkupieni.

Zatem argumentowanie, że Chrystus zaoferował zbawienie wszystkim ludziom, w tym niewybrańcom, jest imbecylnym. Jezus nigdy nie głosił Ewangelii niewybrańcom. Zamiast tego Zbawiciel powiedział niegodziwcom: „...nigdy was nie znałem: odejdźcie ode mnie” (Ew. Mateusza 7:23) i powiedział, że niegodziwi nie mogą zrozumieć Jego słowa, ponieważ „nie są z Boga” (Ew. Jana 8:47). .

Niemniej jednak chrześcijanie muszą głosić całą radę Pisma Świętego wszystkim ludziom w sposób powszechny i bez rozróżnienia. Ludzie, którzy nie zgadzają się z głoszeniem Ewangelii wszystkim ludziom, są winni hiperkalwinizmu, który jest herezją.

IV. Zniekształcony pogląd na elekcję / reprobację

Pogląd MacArthura na przypowieść o kąkolu wśród pszenicy wskazuje, że ma on zniekształcony pogląd na wybranie i potępienie. Zanim omówiony zostanie punkt widzenia MacArthura na wspomnianą powyżej przypowieść, zapoznajmy się z poniższymi tekstami:

Mateusza 13:24-30, 36-43: ²⁴ Podał im *też* inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który zasiał dobre ziarno na swoim polu.

²⁵ Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał kąkolu między pszenicę i odszedł.

²⁶ A gdy zboże urosło i wydało plon, wtedy ukazał się też kąkol.

²⁷ Wówczas słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: Panie, czy nie posiałeś na swoim polu dobrego ziarna? Skąd więc ten kąkol?

²⁸ A on im odpowiedział: Nieprzyjaciół to zrobił. I zapytali go słudzy: Czy chcesz, żebyśmy poszli i zebrali go?

²⁹ Lecz on odpowiedział: Nie, żebyście przypadkiem, zbierając kąkol, nie wykorzenili razem z nim i pszenicy.

³⁰ Pozwólcie obydwu razem rosnąć aż do żniwa, **a w czasie żniwa powiem żniwiarzom: Zbierzcie najpierw kąkol i zwiążcie go w snopki na spalenie**, pszenicę zaś zgromadźcie w moim spichlerzu.

³⁶ Wtedy Jezus odprowadził tłum i przyszedł do domu. Podeszli do niego jego uczniowie i mówili: Wyjaśnij nam przypowieść o kąkolu na polu.

³⁷ A on odpowiedział im: Tym, który sieje dobre ziarno, jest Syn Człowieczy.

³⁸ Polem jest świat, dobrym ziarnem są synowie królestwa, **kąkolem zaś są synowie złego.**

³⁹ **Nieprzyjacielem, który go posiał, jest diabeł**, żniwem jest koniec świata, a żniwiarzami są aniołowie.

⁴⁰ **Jak więc zbiera się kąkol i spala w ogniu**, tak będzie przy końcu tego świata.

⁴¹ Syn Człowieczy pošle swoich aniołów, a oni zbiorą z jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy popełniają nieprawość;

⁴² I wrzucą ich do pieca ognistego. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

⁴³ Wtedy sprawiedliwi będą jaśnieć jak słońce w królestwie swego Ojca. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

Z powyższego kontekstu wynika, że kąkol odnosi się do niewybrańców, przeznaczonych na wieczne świadome męki, czyli potępionych bez nadziei na zbawienie. Ale MacArthur stanowczo by się z tym nie zgodził, ponieważ argumentował, że niewybrańcy mogą zostać wybrańcami.

...Prawdziwy kąkol nie może stać się pszenicą, **ale syn Złego może zostać przemieniony w dziecko królestwa**. To jest cały sens zbawienia. W Liście do Efezjan 2 Paweł napisał: „Byliśmy z natury dziećmi gniewu, jak inni” (w. 3). **Zbawienie nadaje nam nową**

naturę i zmienia nas z „synów nieposłusznych” (w. 2) w domowników Boga (w. 19), **z kąkol w pszenicę**. „Jesteśmy Jego dziełem” — napisał Paweł w wersecie 10 tego samego rozdziału. A my jesteśmy „stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których Bóg nas przygotował, abyśmy w nich chodzili”. W sensie duchowym **cała pszenica zaczyna się od kąkolu** (str. 141).

Chrześcijanie powinni potępić niejasne stanowisko MacArthura w sprawie przypowieści o kąkol, ponieważ powiedział, że „syn Złego może zostać przemieniony w dziecko królestwa”, a „kąkol zamienić się w pszenicę”, co oznacza, że według niego niewybrańcy mogą stać się wybranymi. To stanowisko jest absurdalne.

Według Mateusza 13, synowie niegodziwca odnoszą się do potępionych, ponieważ zasadził ich diabeł (w. 39). Ale dobre nasienie odnosi się do wybranych, ponieważ tym, który „siejce dobre nasienie, jest Syn Człowieczy” (w. 37).

Kąkol zostanie zebrany przez żniwiarzy i wrzucony do ognia (w. 40). Kąkol odnosi się do potępionych (w. 38), a żniwiarzami są aniołowie (w. 39). Na polecenie Chrystusa aniołowie wrzucą niewybrańców do piekła, zwanego też „piecem ognistym” (w. 42).

Biblia nigdy nie wskazuje, że niewybrańcy stają się wybranymi i nigdy nie uczy, że kozły przemieniają się w owce. Dlatego stanowisko MacArthura w sprawie przypowieści o kąkol jest śmieszne! Synowie niegodziwca nie stają się synami królestwa Bożego, a kąkol nie przemienia się w pszenicę.

Chrześcijanie muszą zbadać niebiblijną interpretację przypowieści o kąkol MacArthura i ją skrytykować. Poświęćmy trochę czasu na zapoznanie się z następującymi punktami:

- Wybranie i potępienie są częściami predestynacji.
- Bóg aktywnie i bezwarunkowo wybrał wybranych do nieba i umiłował ich (Rzym. 8:29-39).

- Według Pisma Świętego Ojciec wybrał wybranych, Syn umarł za wybranych, a Duch pieczętuje wybranych (Efezjan 1:3-13). W ten sposób Trójjedyny Bóg nieomylnie zapewnił zbawienie wybranych (Jan 10:28-29).
- Bóg aktywnie i bezwarunkowo skazał niegodziwców na piekło i żywi do nich niesłabnącą nienawiść (Rzymian 9:11-13, 21-22). Kozły nie stają się owcami, a odrzuceni nie przemieniają się w wybranych.
- Nie ma nadziei dla niewybrańców, ponieważ są duchowo zaślepieni i nigdy nie uwierzą Ewangelii (Jan 8:43-44, 47; 10:26; 12:40).
- Ponieważ potępienie i wybranie są równie ostateczne w dekreście Bożym (Rzymian 9:11-13, 21-22), zaprzeczanie potępieniu jest równoznaczne z odrzuceniem doktryny wybrania.

V. Niebiblijne stanowisko wobec Judasza

Judasz jest dobrze znany w Piśmie Świętym, ponieważ zdradził wcielonego Chrystusa za trzydzieści srebrników (Mat. 26:14-16). Chociaż MacArthur określa się jako kalwinista, jego postawa wobec Judasza skłoniłaby Arminian do powiedzenia „Amen”.

Książka ZPP MacArthura ujawnia pewne niepokojące stwierdzenia. Jednym z najbardziej niepokojących stwierdzeń byłby argument MacArthura, że zdrada Chrystusa nie była wolą Bożą poza własnym wyborem Judasza.

„Nie było wolą Bożą poza własnym wyborem Judasza, aby zdradził Chrystusa... (str. 111).

Zły dobór sformułowań MacArthura powyżej jest herezją i sprawia wrażenie, że wyniósł on wolę człowieka ponad wolę Mistrza. Judasz

zdradził Chrystusa, ponieważ tak zdecydował Bóg w swoim Słowie, co oznacza, że Judasz nie mógł wybrać inaczej.

Słowo Boże jest objawioną wolą Boga. Kilkaset lat przed narodzinami Judasza nieomylnie i niezawodne Słowo prorokowało, że zdradzi Chrystusa (Psalm 41:9; 55:12-14, 20-21; Zachariasz 11:12-13).

Dlatego argumentowanie, że nie było wolą Bożą poza własnym wyborem Judasza, jest śmieszne i podważa Dzieje Apostolskie 4:27-28. Teksty te uczą, że prześladowanie Chrystusa było w rzeczywistości wolą Bożą.

²⁷ Rzeczywiście bowiem Herod i Poncjusz Piłat z poganami i ludem Izraela zebrali się przeciwko twemu świętemu Synowi, Jezusowi, którego namaściłeś;

²⁸ Aby uczynić to, co twoja ręka i twój wyrok **przedtem postanowiły** (zdeteterminowały), że ma się stać. (podkreślenie moje)

Greckie słowo oznaczające „zdeteterminowały” to aoryst oznajmujący προώρισεν [proorizō; pro: przed + orizo: zdeteterminowany]. To słowo objawia, co następuje: Bóg przeznaczył (przyczyna ostateczna) niegodziwców (przyczyna drugorzędna), aby prześladowali Chrystusa. Innymi słowy, Bóg zarządził prześladowanie i śmierć Chrystusa (Dzieje Apostolskie 2:23), ale to ludzie zgrzeszyli prześladowając Chrystusa (Dzieje Apostolskie 4:27).

Stanowisko MacArthura, że „nie było wolą Bożą poza własnym wyborem Judasza, aby zdradził Chrystusa...” wydaje się być jego próbą zdjęcia Boga z haczyka. Bóg nie potrzebuje obrońcy w sprawach karnych, aby Go bronił; Wyświęcił wykwalifikowanych duchownych, aby głosili Jego nieomylnie i niezawodne Słowo.

Bóg zarządził wszystko, w tym grzech (Księga Przysłów 16:4; Izajasz 45:7; 46:10), **ale Bóg nie grzeszy**. Bóg robi to, co mu się podoba (Psalm 115:3), a wszystko, co robi, jest doskonałe i sprawiedliwe. Ale grzeszenie jest zawsze i tylko przypisywane stworzeniom (Rzymian 3:23).

Biblia nigdy nie uczy, że Bóg byłby grzesznikiem, gdyby zarządził grzech. Bóg jest ostateczną przyczyną wszystkiego, podczas gdy istoty

stworzone są grzesznikami. Na przykład po tym, jak Dawid policzył lud, przyznał, że zgrzeszył (2 Samuela 24:10), ale to Bóg „pobudził Dawida przeciwko nim, aby powiedział: Idź, policz Izraela i Judę” (2 Samuela 24:1).

Podsumowując, Bóg zarządził lub postanowił policzyć Izrael (przyczyna ostateczna), ale „... serce Dawida zadrżało po tym, jak policzył lud” (2 Samuela 24:10) i przyznał, że zgrzeszył (przyczyna drugorzędna).

Podobnie zgrzeszył Judasz, a nie Bóg. Bóg zarządził zdradę Chrystusa przez Judasza (przyczyna ostateczna), ale Judasz był tym, który zgrzeszył i zdradził Zbawiciela (przyczyna drugorzędna). Zdrada Chrystusa przez Judasza jest tym, co Bóg postanowił mieć miejsce, a Judasz nie mógł wybrać inaczej.

Słyszenie, że Bóg jest ostateczną przyczyną wszystkich rzeczy, nie jest niczym nowym dla wierzących w Biblię. Prawdziwi chrześcijanie czytają Biblię i wiedzą, że Bóg „wszystko sprawuje według zamysłu swojej woli” (Efezjan 1:11).

Co więcej, ponieważ Arminianie wierzą, że Bóg kocha wszystkich, w tym niewybrańców, nie jest zaskakujące, że kompromisowy kalwinista, taki jak John MacArthur, wierzy również, że Bóg kocha nawet tych, którzy nigdy nie osiągną zbawienia, a mianowicie potępionych.

...Słowa Jezusa w Ewangelii Jana 13 przedstawiają Jego ostatnie, pełne miłości wezwanie do tego człowieka (str. 111).

Co zaniepokoiło Jezusa? Pewnie wiele rzeczy. Mógł być zmartwiony z powodu swojej nieodwzajemnionej miłości do Judasza... (str. 111).

...Przez trzy lata Pan był łagodny, kochający i dobry dla Judasza – dokładnie tak samo, jak był dla pozostałych jedenastu (str. 112).

...Jezus w geście miłości do Judasza zanurzył kęs i podał Judaszowi po swojej lewej stronie, jakby Judasz był gościem honorowym (s. 112).

...zła wola Judasza oparła się ostatecznej ofercie miłości Jezusa. W ten sposób skończył się dla niego dzień zbawienia. Judasz został skazany na piekło z własnego wyboru; jego los był przypieczętowany (str. 113).

Oto zatem obsada: Jezus, Ojciec, Jego uczniowie i Judasz zdrajca. Tej nocy wszystkie one ciążyły Jezusowi na sercu. Pragnął potwierdzić swoją wielką miłość do Jedenastu. Musiał też opłakiwać Judasza, który całkowicie odrzucił Jego miłość i postanowił Go zdradzić... (str. 167).

Powtarzany przez MacArthura argument, że Jezus kochał Judasza, nie znajduje się nigdzie w Piśmie Świętym. Ponieważ MacArthur, zdeklarowany kalwinista, wierzy, że Bóg kocha niewybrańców, zaimportował doktrynę Arminian jego krypto-armińskich wierzeń do tekstów (eisegesis).

Dla przypomnienia: Jezus nigdy nie powiedział, że kocha Judasza. Zamiast tego Jezus nazwał Judasza potomkiem piekła i diabła. Chrystus dał też jasno do zrozumienia, że Judaszowi byłoby lepiej, gdyby się nigdy nie narodził.

Mateusza 26:24: Syn Człowieczy odchodzi, jak jest o nim napisane, ale biada człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany! Lepiej byłoby dla tego człowieka, aby się nie urodził.

Jan 6:70-71: ⁷⁰Jezus im odpowiedział: Czy ja nie wybrałem was dwunastu? A jeden z was jest diabłem. ⁷¹A to mówił o Judaszu Iskariocie, synu Szymona, bo on miał go zdradzić, będąc jednym z dwunastu.

Jan 17:12: Gdy byłem z nimi na świecie, ja zachowywałem ich w twoim imieniu. Strzegłem tych, których mi dałeś, i żaden z nich nie zginął prócz syna zatracenia, żeby się wypełniło Pismo.

Dlatego objawiona wola Boża, Pismo Święte, pokazuje, że Bóg przeznaczył Judasza na zatracenie, dlatego Judasz zdradził Chrystusa i nie mógł wybrać inaczej. Chrystus Bóg Logos nigdy nie kochał Judasza i nigdy nie pragnął ani nie oferował mu zbawienia.

Niektórzy mogą sprzeciwić się powyższym argumentom i argumentować, że Jezus kochał wszystkich uczniów, ponieważ nazywał ich „przyjaciółmi”, w tym Judasza. Jednak wielu nie zdaje sobie sprawy, że

Chrystus nazwał Judasza „*etaire*” w Ew. Mateusza 26:50, ale tych, za których umarł, nazwał „*philo*” w Ew. Jana 15:14.

VI. Falszywa ewangelia

Doktryna o usprawiedliwieniu jest Ewangelią. Ludzie, którzy nie rozumieją tej biblijnej doktryny, nie powinni nauczać Biblii. W książce o ZPP MacArthur poczynił kilka niepokojących uwag na temat biblijnego poglądu na usprawiedliwienie:

Doktryna o usprawiedliwieniu została najpełniej wyjaśniona przez apostoła Pawła. W szczególności List do Rzymian zawiera obszerny traktat o usprawiedliwieniu, w którym Paweł wykazuje, że już w Księdze Rodzaju **Bóg łaskawie zbawiał ludzi, poczytując im Swoją sprawiedliwość z powodu ich wiary...** (str. 195, podkreślenia moje).

Arminianie zgotowaliby owację na stojąco po przeczytaniu powyższego fragmentu, ponieważ wierzą, że ich wiara przyczyniła się do ich usprawiedliwienia i uważają, że ich wiara poprzedza odrodzenie. Arminianie będą również stanowczo utrzymywać, że ich wiara nie jest darem Boga.

Bóg nigdy łaskawie nie zbawił ludzi, przypisując im swoją sprawiedliwość z *powodu ich wiary*. Wręcz przeciwnie, Bóg łaskawie zbawił wybranych *ze względu na doskonałą sprawiedliwość Chrystusa*, z wyłączeniem uczynków.

Doktryna o usprawiedliwieniu zawarta jest w nieomylnym i nieomylnym Słowie Bożym (*Sola Scriptura*). Tylko Bóg jest autorem tej doktryny (*Soli Deo Gloria*), a źródłem jest tylko Jego szczególna łaska (*Sola Gratia*). Jedynie sprawiedliwość Chrystusa jest podstawą usprawiedliwienia (*Solus Christus*), a tylko wiara jest środkiem lub jedynym narzędziem (*Sola Fide*).

W książce o ZPP MacArthur kilkakrotnie argumentował, że ludzie nie mogą zasłużyć na zbawienie i potwierdził, że sam Chrystus zbawia. Jednak MacArthur utrzymywał również, że Bóg zbawił ludzi z powodu ich wiary. Te rozdwojone poglądy ujawniają, że MacArthur wielokrotnie sam sobie zaprzeczał i, przyznając lub nie, odrzucił zasadę *Sola Fide*.

Sama biblijna doktryna wiary [„z wiary” lub „przez wiarę” (ek/dia + pisteos)] jest instrumentalna, a nie podstawą czy przyczyną. W rezultacie chrześcijanie powinni zawsze utrzymywać, że Bóg zbawił grzeszników z *powodu* ukończonego dzieła Chrystusa, a nie z powodu czyjejs wiary.

Interpretacja MacArthura Mateusza 7:21-23 jest niepokojąca, a także fałszywa ewangelia. Teksty te stwierdzają:

²¹ Nie każdy, kto mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto wypełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie.

²² Wielu powie mi tego dnia: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w twoim imieniu i w twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów, i w twoim imieniu nie czyniliśmy wielu cudów?

²³ A wtedy im oświadczę: Nigdy was nie znałem. Odstąpcie ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość.

Chrześcijanie we wczesnych stadiach swojej wiary mogli z łatwością dostrzec, że Chrystus odrzucił fałszywych nauczycieli, ponieważ ufali własnej sprawiedliwości w kwestii zbawienia, a nie tylko sprawiedliwości Zbawiciela. MacArthur przyjął inne podejście do Mateusza 7:21-23:

... Najwyraźniej żadne przeszłe doświadczenie — nawet prorokowanie, wypędzanie demonów czy czynienie znaków i cudów — nie może być postrzegane jako dowód zbawienia poza życiem w posłuszeństwie (str. 38).

Argument MacArthura sugerował, że wypędzanie demonów lub czynienie znaków i cudów — może być postrzegane jako dowód zbawienia — jeśli towarzyszy mu życie w posłuszeństwie. Ale Biblia naucza, że to doskonałe posłuszeństwo Chrystusa daje wybranym pewność zbawienia (Jan 19:30; 2 Koryntian 5:21).

Pelagianie i legaliści nie mieliby problemu z radykalnym poglądem MacArthura na ZPP, ponieważ uważają, że ich posłuszeństwo Bogu przez całe życie jest dowodem zbawienia. Ci ludzie nie różnią się niczym od tych, którzy powiedzieli: „Panie, panie”, ale Chrystus powiedział do nich: „...Nigdy was nie znałem: odstąpcie ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość”.

Chrystus odrzucił fałszywych nauczycieli, ponieważ byli oni kozłami, które wierzyły w swoją fałszywą doktrynę o usprawiedliwieniu z uczynków, a nie tylko w zbawcze dzieło Chrystusa. Ale Zbawiciel nigdy nie odrzuci tych, których dał Mu Ojciec (Ew. Jana 6:37).

Ponieważ owce patrzą i wierzą jedynie w ukończone dzieło Zbawiciela, wykonują wolę Ojca (Ew. Jana 6:40). Kozły nie uważają, że dzieło krzyża Chrystusa jest wystarczającym dowodem zbawienia. Będą szydzić z ludzi, którzy nie pójda na kompromis w sprawie samej doktryny Chrystusa. Zobacz przesłanie Pawła w 1 Koryntian 1:18:

Wreszcie, MacArthur ujawnił swoją fałszywą ewangelię, kiedy promował swój bluźnierczy pogląd na warunkowość, a nie na biblijne chrześcijaństwo:

...w Ewangelii Mateusza 7:21-22 i Łukasza 6:46-49 zakwestionował fałszywe wyznanie tych, którzy nazywali Go Panem, ale tak naprawdę Go nie znali, i **wyjaśnił, że posłuszeństwo boskiemu autorytetowi jest warunkiem wstępnym wejścia do Królestwa**. Najwyraźniej Jego panowanie jest integralną częścią przesłania zbawienia (str. 227, podkreślenie moje).

MacArthur przedstawił wulgarną interpretację Ew. Mateusza 7:21-22 i nierozważnie przekręcił słowa Chrystusa w Ew. Mateusza 7:21, które stwierdzają: „...ale ten, kto spełnia **wolę Ojca mego**, który jest w niebie” (podkreślenie moje) .

W Ewangelii Mateusza 7:21 Chrystus wspomniał o „woli” Swego Ojca, która jest doskonała, ponieważ Bóg spełnia wszystko, czego chciał (Izajasz 55:11). Ale Jezus nigdy nie nauczał w Ew. Mateusza 7:21-22, że posłuszeństwo lub uczynki są warunkiem wstępnym wejścia do królestwa.

Dlatego wola Boża dla wybranych jest zawarta w Ew. Jana 6:40. W tekście tym czytamy: „**I to jest wola tego, który mnie posłał**, aby każdy, kto widzi Syna i **wierzy w niego**, miał życie wieczne, a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.” (podkreślenie moje).

Poza tym Biblia objawia wolę Bożą dla potępionych. Ponieważ Ojciec nigdy nie wybrał potępionych do zbawienia, a Chrystus nigdy nie umarł za kozły, niewybrańcy nie uwierzą w ewangelię (Jan 10:26) i nie są w stanie zobaczyć ani zrozumieć prawdy (Jan 12:40), dlatego Chrystus powiedział fałszywym nauczycielom:

Mateusza 7:23: A wtedy im oświadczę: Nigdy was nie znałem. Odstąpcie ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość.

MacArthur nauczał kondycjonalizmu, stwierdzając, że „posłuszeństwo boskiemu autorytetowi jest warunkiem wstępnym wejścia do królestwa”. Argument ten sugerował, że MacArthur uważał, że samo ukończone dzieło Chrystusa było niewystarczające.

Pogląd MacArthura na kondycjonalizm jest przejrzysty. Na przykład w książce ZPP MacArthur wyznał wiarę tylko w ukończone dzieło Chrystusa, ale dodał warunki („posłuszeństwo”), aby odziedziczyć życie wieczne. Ten pogląd jest herezją.

MacArthur próbował argumentować, że ludzie nie mogą nic dodać do tego, czego dokonał Chrystus, i utrzymywał, że jego pogląd na ZPP nie sugeruje inaczej.

W nieskończenie większym stopniu dotyczy to zadośćczyniącego dzieła Jezusa. Zapłacił pełną cenę za nasze grzechy. On nabył nasze odkupienie. Oferuje zbawienie od grzechu, które jest kompletne pod każdym względem. **"To jest skończone!" Nic, co możemy zrobić, w żaden sposób nie doda do tego, czego On dokonał w naszym imieniu. Ani też „zbawienie panującego Pana” nie sugeruje inaczej** (str. 240, podkreślenie moje).

Powyższy fragment nie dowodził racji MacArthura; okazało się, że był poważnie rozdwójony. W swojej książce ZPP MacArthur wyznawał wiarę w Chrystusa, ale także wyznawał wiarę w kondycjonalizm, które są poglądami przeciwstawnymi.

Tylko Chrystus: „Nic, co możemy zrobić, w żaden sposób nie doda do tego, czego On dokonał w naszym imieniu...” (str. 240).

Kondycjonalizm (dodawanie do skończonego dzieła Chrystusa): „...posłuszeństwo boskiemu autorytetowi jest warunkiem wstępnym wejścia do królestwa” (str. 227).

VII. Wnioski

Ten rozdział pokazuje, że MacArthur wstydzi się obrać krzyża. Pogląd MacArthura na odkupienie, wybranie, Judasza i DOE spotkałby się z uznaniem Arminian, ale nie ze strony wierzących w Biblię.

W związku z tym wyznawcy suwerennej łaski powinni być uznać MacArthura za fałszywego nauczyciela ⁶ i brzydzić się jego poglądem na ZPP, ponieważ nie jest on wierny ani pobożny; wręcz przeciwnie, jest to bzdurna ewangelia. Fałszywa ewangelia nie jest Ewangelią. Przeczytajmy uważnie, w Liście do Galacjan 1:8-9:

⁸ Lecz choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba głosił wam ewangelię *inną* od tej, którą wam głosiliśmy, niech będzie przeklęty.

⁹ Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Gdyby wam ktoś głosił ewangelię *inną* od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty.

⁶ Wielu fanboyów, że tak powiem, Johna MacArthura będzie argumentować, że nie zgadzają się ze wszystkim, co mówi, ale nadal kochają większość jego nauk i powiedzą: „Zazwyczaj jemy ryby i wypluwamy ości”. Ponieważ akolici MacArthura będą używać analogii do jedzenia ryb i wypluwania ości, oto dwa pytania do nich: Jeśli zabrałeś żonę na obiad do swojej ulubionej restauracji, w której serwowano jedzenie, które lubisz jeść, i usłyszałeś, jak kelner mówi oszczerstwa wobec twojej żony lub okazuje jej brak szacunku, (1.) czy nadal jadłbyś w restauracji i wypluwał ości (oszczerstwo przeciwko żonie)? (2.) Czy zganiłbyś kelnera i nigdy nie wrócił do restauracji? Większość kaznodziejów powiedziała by „to drugie”, gdyby chodziło o ich współmałżonka, ale nie powiedziały by „to drugie”, jeśli chodzi o ich Boga. Zamiast tego, popularni fałszywi nauczyciele (oszczerczy kelner) oczerniają Boga, a kompromisowcy powiedzą: „Cóż, kocham większość doktryny, którą głosi, ale nie ze wszystkim się zgadzam. Więc zjem rybę (doktryna) i wypluję ości (oszczerstwo wobec Boga).

ROZDZIAŁ 5.

ODPOWIEDZI NA POWSZECHNE ZARZUTY

John MacArthur był osobą publiczną i znanym kaznodzieją w Stanach Zjednoczonych Ameryki (USA). W rezultacie pastor MacArthur ma kilku oddanych zwolenników, a ci akolici fałszywie (*reductio ad absurdum*) oskarżają ludzi o absurdalne zarzuty, gdy ci odrzucają pogląd MacArthura na ZPP.

Jak omówiono w poprzednich rozdziałach, ZPP nie jest doktryną biblijną ani obaleniem łatwego wierzenia, tak jak legalizm nie jest obaleniem antynomizmu. Dlatego celem tego rozdziału jest obalenie kilku twierdzeń zwolenników ZPP, którzy uważają, że odrzucenie ZPP prowadzi do absurdalnych wniosków⁷.

Argument ZPP nr 1: „Ludzie, którzy odrzucają pogląd MacArthura na temat ZPP, uważają, że porzucenie siebie nie jest ważne i nie muszą brać swoich krzyży i podążać za Jezusem, czego nie uczy Marek 8:34-38”.

Odpowiedź: Ten argument jest błędny. Po pierwsze, chrześcijanie wyznający suwerenną łaskę odrzucają ogólny pogląd MacArthura na ZPP, ponieważ łączy on wiarę i uczynki, miesza prawo z Ewangelią, dostarcza fałszywej pewności zbawienia, promuje przekonanie o własnej nieomyślności i jest krypto-arminianizmem.

Jako pastor suwerennej łaski wierzę i nauczam o porzuceniu siebie dla Chrystusa. Chrystus nauczał o braniu krzyża i samozaparcu w Ew. Marka 8:34-38. Teksty te stwierdzają:

³⁴ Potem przywołał *do siebie* lud wraz ze swoimi uczniami i powiedział do nich: Ktokolwiek chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, weźmie swój krzyż i idzie za mną.

³⁵ Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mojego powodu i dla ewangelii, ten je zachowa.

⁷ Odpowiedzi na zarzuty rzeczników ZPP nie są wyczerpujące, ale są zwięzłe i przekonujące.

³⁶ Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na swojej duszy poniósł szkodę?

³⁷ Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?

³⁸ Kto się bowiem wstydzi mnie i moich słów wobec tego pokolenia cudzołóżnego i grzesznego, tego i Syn Człowieczy będzie się wstydził, gdy przyjdzie w chwale swego Ojca ze świętymi aniołami.

Po przeczytaniu powyższych tekstów, samozaparcie lub wzięcie swojego krzyża jest ważną doktryną, ale nie jest warunkiem zbawienia i nie zapewni zbawienia. Pogląd MacArthura na ZPP wskazuje, że porzucenie siebie daje pewność zbawienia, co jest stanowiskiem niebiblijnym.

Czy katolik lub mormon może mieć pewność zbawienia, jeśli zrezygnuje z siebie na rzecz podróży misyjnych? NIE! Rzymscy katolicy i mormoni są znani w całej historii ze swoich wysiłków misyjnych, ale nie nauczają prawdziwej Ewangelii.

Ponieważ mormoni i rzymscy katolicy promują fałszywą ewangelię, nikt, kto trzyma się ich systemu teologicznego, nie może mieć pewności zbawienia, bez względu na to, ile dzieł wykonuje.

Podobnie pogląd MacArthura na samozaparcie nie może zapewnić zbawienia, ponieważ porzucenie siebie nie może zbawić.

Wielu potwierdza, że Chrystus jest jedynym zbawieniem, jednak patrzą na swoje czyny, które nie zbawiają, jako na dowód zbawienia. Pogląd ten jest zaprzeczeniem *Solus Christus*. Sam Chrystus, z wyłączeniem uczynków, daje pewność zbawienia poszczególnym ludom Bożym, ponieważ sam Zbawiciel oprócz uczynków zbawił wybranych.

Argument ZPP nr 2: „Jeśli odrzucasz stanowisko MacArthura w sprawie ZPP, to nie wierzysz, że upamiętanie jest konieczna do zbawienia, lub uważasz, że upamiętanie jest nieistotna”.

Odpowiedź: Odrzucam stanowisko MacArthura w sprawie ZPP, ponieważ łączy on upamiętanie z uczynkami w taki sam sposób, jak łączy wiarę z uczynkami, i sugeruje, że upamiętanie jest warunkiem zbawienia.

Jedynie sprawiedliwość Chrystusa, znana również jako obce posłuszeństwo życia i karne posłuszeństwo Zbawiciela, jest jedyną podstawą usprawiedliwienia. Dlatego odrzucam pogląd, że upamiętanie jest warunkiem zbawienia.

Upamiętanie jest absolutnie ważne, a chrześcijańscy kaznodzieje muszą głosić tę biblijną prawdę. Chrześcijanie jednak nigdy nie powinni łączyć ważnych prawd biblijnych (upamiętania) z istotą Ewangelii.

Niektórzy wierzący uważają, że chrześcijanie upamiętują się dopiero po zbawieniu, ale nie upamiętują się po nawróceniu. Antynomianie powszechnie wyznają ten pogląd, który chrześcijanie powinni potępić.

W Piśmie Świętym słowo „upamiętaj się” jest nakazem (Marek 1:15). Podczas gdy wielu antynomistów uważa, że chrześcijanie nie upamiętują się po nawróceniu, Chrystus nakazał kościołom wyznającym wiarę, aby upamiętywały się ze swoich grzechów:

Objawienie 2:5: Pamiętaj więc, skąd spadłeś, i pokutuj, i spełniaj pierwsze uczynki. A jeśli nie, przyjdę do ciebie szybko i ruszę twój świecznik z jego miejsca, jeśli nie się nie *upamiętasz*.

Objawienie 2:16: *Upamiętaj się!* A jeśli nie, przyjdę do ciebie szybko i będę walczył z nimi mieczem moich ust.

Objawienie 3:3: Pamiętaj zatem, jak otrzymałeś i usłyszałeś, i strzeż tego, i *upamiętaj się*. Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę do ciebie jak złodziej, a nie będziesz wiedział, o której godzinie przyjdę do ciebie.

Objawienie 3:19: Ja wszystkich, których miłuję, strofuję i karzę. Bądź więc gorliwy i *upamiętaj się*.

Jak pokazano powyżej, upamiętanie jest nakazem dla wierzących, obalając antynomiczne przekonanie, że chrześcijanie nie upamiętują się po nawróceniu. Niemniej jednak upamiętanie jest ważną prawdą, ale nie jest warunkiem zbawienia.

Niemniej jednak upamiętanie jest ważne, ale chrześcijanie nigdy nie powinni wierzyć w ważną (niezbawioną) doktrynę, taką jak upamiętanie, że jest warunkiem zbawienia. Tylko Chrystus jest jedyną podstawą usprawiedliwienia. W ten sposób Boże owce otrzymują upamiętanie po odrodzeniu.

Argument ZPP nr 3: „Jeśli nie jesteś posłuszny ZPP Chrystusa, nie masz pewności zbawienia, a twoje dobre uczynki dowodzą, że twoja wiara jest prawdziwa, a nie martwa. Jeśli się nie zgadzasz, utrzymujesz, że chrześcijanie mogą prowadzić nieposłuszny styl życia i mieć martwą wiarę, która nie przynosi dobrych uczynków”.

Odpowiedź: Zgodnie z Pismem, czyjeś posłuszeństwo nie może usprawiedliwić grzesznika, dobre uczynki grzesznika nigdy nie wybawiły ani jednej duszy z piekła, a czyjaś wiara nigdy nie zbawi. Jednak zwolennicy ZPP zaklinają chrześcijan, aby ufali ich posłuszeństwu, dobrym uczynom i wierze w celu ustalenia, czy ich chrześcijaństwo jest autentyczne.

Prawdziwi chrześcijanie szukają dowodu zbawienia w posłuszeństwie życia i karnym posłuszeństwie Zbawiciela (doskonała sprawiedliwość), a nie w swoim posłuszeństwie. I wierzący w Ewangelię polegają na skończonym dziele Zbawiciela (Ew. Jana 19:30), a nie na omylnym dziele grzeszników, co do pewności zbawienia.

Ponieważ Izajasz 64:6 stwierdza: „My wszyscy jednak jesteśmy jak nieczyści, a wszystkie nasze sprawiedliwości są jak szata splugawiona;”, Paweł nie ufał swojej sprawiedliwości; wręcz przeciwnie, ufał jedynie sprawiedliwości Chrystusa. Zobacz List do Filipian 3:8-10:

⁸ Owszem, wszystko uznaję za stratę dla znakomitości poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana, dla którego wszystko utraciłem i uznaję to za gnój, aby zyskać Chrystusa;

⁹ **I znaleźć się w nim, nie mając własnej sprawiedliwości, tej która jest z prawa, ale tę, która jest przez wiarę Chrystusa, to jest sprawiedliwość z Boga przez wiarę;**

¹⁰ Żeby poznać jego i moc jego zmartwychwstania oraz swój udział w jego cierpieniach, upodabniając się do jego śmierci;

Jeśli chodzi o argument (ZPP #3), odrzucenie ZPP nie jest równoznaczne z utrzymywaniem, że chrześcijanie mogą prowadzić nieposłuszny styl życia i mieć martwą wiarę, która nie przynosi dobrych uczynków.

Posłuszeństwo jest ważnym tematem w Biblii, a chrześcijańscy pastory powinni nauczać posłuszeństwa. Ale kaznodzieje nigdy nie powinni nauczać, że posłuszeństwo jest warunkiem usprawiedliwienia i nigdy nie powinni myśleć, że zapewnia ono zbawienie.

Co najważniejsze, podstawowym zadaniem kaznodziei Ewangelii nie jest skupianie się na posłuszeństwie ludzi. Zamiast tego ich głównym celem jest głoszenie posłuszeństwa Mistrza (życia i karnego). Przypisana sprawiedliwość Chrystusa to Ewangelia, która wyzwala wybranych i daje im pewność zbawienia.

List do Efezjan 2:10 uczy, że Bóg ustanowił świętych „...o dobrych uczynków, które Bóg wcześniej przygotował, abyśmy w nich postępowali.”. W Liście do Tytusa 2:14 czytamy: „Który wydał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność, **gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków.**” (podkreślenie moje).

Ale dobre uczynki nie zbawiają, a zatem nie mogą zapewnić o zbawieniu, dlatego badanie własnej pracy pod kątem dowodu zbawienia jest absurdem. Zatem koncepcja ZPP MacArthura jest fałszywą ewangelią uczynków.

Prawdziwa wiara patrzy na ukończone dzieło Mistrza, ale martwa wiara patrzy na omylne dzieła ludzi. Ponieważ obiekt wiary zawsze zwraca się ku Chrystusowi (List do Hebrajczyków 11:1), owce Boże wiedzą, że mają pewność zbawienia dzięki temu, czego Chrystus dokonał w ich imieniu.

Ponadto chrześcijanie zostali stworzeni w Chrystusie Jezusie „do dobrych uczynków” (Efezjan 2:10), ale święci nigdy nie powinni próbować oceniać tych uczynków. Zamiast tego, święci Boży powinni ufać Bożej suwerenności, a nie pogładowi MacArthura na temat ZPP.

Ludzie, którzy ufają pogładowi MacArthura na temat ZPP, nigdy nie mogą mieć pewności zbawienia, ponieważ nigdy nie będą wiedzieć, czy

wykonali wystarczająco dużo dobrych uczynków, aby podobać się Bogu. Zatem ZPP jest fałszywą ewangelią.

Prawdziwi chrześcijanie wierzą, że tylko Chrystus jest jedyną podstawą usprawiedliwienia i pewności zbawienia. Ci święci wiedzą, że nie mogą oszacować swoich dobrych uczynków, ale ufają, że będą chodzić w sposób suwerennie ustanowiony przez Boga.

Efezjan 1:11: W nim, mówię, w którym też dostąpiliśmy udziału, przeznaczeni według postanowienia tego, który dokonuje wszystkiego według rady swojej woli;

Filipian 2:13: Bóg bowiem sprawia w was i chęć, i wykonanie według jego upodobania

Argument ZPP nr 4: „Większość duchownych wyznaniowych i Reformowanych wierzy, że zbawienie jest monergistyczne, ale zapewnienie zbawienia jest synergiczne. Niezgodzenie się z tą prawdą jest równoznaczne z odrzuceniem wyznań i teologii reformowanej”.

Odpowiedź: Trzymanie się powyższego poglądu nie różni się niczym od argumentowania, że Chrystus jest autorem, ale ludzie są dokończycielami ich wiary, co jest zaprzeczeniem Listu do Hebrajczyków 12:2. W tekście tym czytamy: „**Patrząc na Jezusa, twórcę i dokończyciela wiary**, który z powodu przygotowanej mu radości wycierpiał krzyż, nie zważając na hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga” (podkreślenie moje).

Ponadto utrzymywanie poglądu, że zbawienie jest monergistyczne, ale zapewnienie zbawienia jest synergiczne, jest równoznaczne z utrzymywaniem, że: Chrystus umarł za owce, ale zbawienie jest pełne dzięki uczynom ludzkim. Jednak w Ewangelii Jana 19:30 czytamy: „A gdy Jezus skosztował octu, powiedział: **Wykonało się**. I schyliwszy głowę, oddał ducha” (podkreślenie moje).

Pojęcie *synergicznego* uświęcenia jest śmieszne. Nie ma sensu argumentować, że uświęcenie jest synergiczne, ponieważ Biblia naucza, że owce są zbawione do dobrych uczynków, które „...Bóg wcześniej przygotował” (Efezjan 2:10). To jest „...Bóg, który sprawia w was zarówno chęć, jak i wykonanie według Jego upodobania” (Filipian 2:13).

Co więcej, Biblia mówi, że „Bóg sprawia wszystko według zamysłu swojej woli” (Efezjan 1:11). Dlatego chrześcijanie powinni odrzucić tak zwaną doktrynę synergistycznego uświęcenia.

Uświęcenie jest monergistyczne, a nie synergiczne. Ten pogląd oznacza, że Bóg aktywnie zarządził i działa w Swoich wybranych, aby wypełnili swój wieczny cel. Dlatego poszczególny lud Boży jest monergistycznie uświęcony nie z powodu uczynków czy prawa, ale na podstawie Jego wolnej i suwerennej łaski w Chrystusie Jezusie.

Co więcej, wyznający chrześcijanie nie są zgodni co do tego, jak definiują stopniowe uświęcenie. Na przykład wielu zdefiniuje doktrynę stopniowego uświęcenia na trzy sposoby: (1) Gdy wybrani Boży zostają uświęceni, nie przestają być świętymi. (2) Postęp i wzrost są synonimami, a (3) Biblia uczy, że święci będą wzrastać:

1 Piotra 2:2: Jak nowo narodzone niemowlęta pragnijcie czystego mleka słowa Bożego, abyście dzięki niemu rośli;

2 Piotra 3:18: Wzrastajcie zaś w łasce i poznaniu naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i teraz, i na wieczne czasy. Amen.

Jednak pogląd Johna MacArthura na stopniowe uświęcenie różni się od powyższej definicji. W swojej książce ZPP MacArthur wyjaśnił swój pogląd na stopniowe uświęcenie. Zobaczmy następujące fragmenty:

...Bóg chce, abyśmy odzwierciedlali Jego charakter: „Jak Święty, który was powołał, bądźcie też święci w całym swoim postępowaniu; ponieważ jest napisane: Świętymi bądźcie, bo ja jestem święty” (1 Piotra 1:15-16). „Macie być doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mat. 5:48). **Ponieważ Bóg jest święty, ci, w których On mieszka, będą coraz bardziej dążyć do świętości. Ponieważ Bóg jest doskonały, ci, którzy naprawdę są Jego dziećmi, będą podążać w kierunku Jego doskonałego standardu.** Jeśli utkniesz w martwym punkcie lub ześlizgniesz się w przeciwnym kierunku, dobrze jest zbadać siebie.

Dążenie do doskonałości nie oznacza, że nigdy nie możemy zawieść. Oznacza to, że gdy ponosimy porażkę, radzimy sobie z nią. Ci, którzy mają prawdziwą wiarę, poniosą porażkę — a w niektórych przypadkach upadną żałośnie i często — ale autentyczny wierzący, jako wzór życia, będzie wyznawał grzechy i przychodził do Ojca po przebaczenie (1 Jana 1:9). Doskonałość jest standardem; kierunek jest sprawdzianem. **Jeśli twoje życie nie objawia wzrostu w łasce, prawości i świętości, musisz zbadać rzeczywistość swojej wiary** — nawet jeśli wierzysz, że dokonałeś wielkich rzeczy w imię Chrystusa (str. 214-215, podkreślenia moje).

Tak, Biblia wspomina o „świętym” (1 Piotra 1:15-16) i „doskonałym” (Mat. 5:48), ale kontekst tych tekstów wskazuje czytelnikom na obcą sprawiedliwość Chrystusa, a nie na osiągnięcie przez ludzi świętości i doskonałości na własną rękę.

Świętość, doskonałość i prawość pochodzą od Boga i są tożsame z Jego istotą. Tak więc jedynym sposobem, w jaki dziecko Boże może odnieść do niego świętość, doskonałość i prawość w jakimkolwiek sensie, jest przypisanie obcej sprawiedliwości (która z natury należy do Chrystusa, a nie do wybranych, którym została przypisana) Zbawiciela przypisanej na ich konto.

Jednak postępowy pogląd MacArthura na uświęcenie nie odwoływał się do obcej sprawiedliwości Chrystusa; koncentrował się na zachęcaniu grzeszników do dążenia do doskonałości. Prawdziwi chrześcijanie nie mogą osiągnąć doskonałości, dlatego zawsze patrzą na doskonałą sprawiedliwość innego.

Pogląd MacArthura zdawał się sugerować, że ludzie mają osobistą sprawiedliwość, która może „coraz bardziej” upodabniać się do Chrystusa, ale nie było to na pierwszym planie myśli Pawła, kiedy powiedział: **nie mając własnej sprawiedliwości, tej która jest z prawa, ale tę, która jest przez wiarę Chrystusa, to jest sprawiedliwość z Boga przez wiarę;**” (Filipian 3:9).

Argument ZPP nr 5: „Przestrzeganie prawa nie zbawia, ale poddanie się ZPP Chrystusa wymaga przestrzegania prawa, które zapewnia zbawienie.

Ludzie, którzy się nie zgadzają, są praktycznymi antynomistami, którzy myślą, że mają pozwolenie na grzeszenie”.

Odpowiedź: Przestrzeganie prawa nie może zapewnić zbawienia, ponieważ przestrzeganie prawa nie uratowało ani jednej duszy. List do Hebrajczyków 12:2 stwierdza: „Patrząc na Jezusa, twórcę i **dokończyciela naszej wiary...**” (podkreślenie moje), jednak zwolennicy ZPP patrzą na prawo w poszukiwaniu dowodów zbawienia.

Wielu zwolenników ZPP uważa, że przestrzeganie prawa zapewnia zbawienie, ponieważ Biblia mówi: „Jeśli mnie miłujecie, zachowujcie moje przykazania.” (Jan 14:15) i uczy, że dziećmi Bożymi są ci, którzy miłują Boga i bliźnich (1 Koryntian 16 :22; Mateusza 22:37-40), podczas gdy ci, którzy tego nie robią, są dziećmi diabła (1 Jana 3:10).

Po pierwsze, kontekst Jana 14:15 nie ma nic wspólnego z pewnością zbawienia, a słowo zachowywać oznacza po prostu strzec. Po drugie, miłość do Chrystusa (1 Koryntian 16:22) i innych (1 Jana 3:10) odnosi się do prawa, które nie może zbawić; dlatego prawo nie może zapewnić zbawienia.

Tak, 1 Koryntian 16:22 stwierdza: „Jeśli ktoś nie miłuje Pana Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęty. Maranatha.”, a 1 Jana 3:10 stwierdza: „Po tym poznaje się dzieci Boże i dzieci diabła: Każdy, kto nie czyni sprawiedliwości, nie jest z Boga, jak i ten, kto nie miłuje swego brata.”.

Ale przestrzeganie prawa nie może zapewnić zbawienia. W jaki sposób miłość do Chrystusa i innych (przestrzeganie prawa) może zagwarantować zbawienie, skoro Biblia naucza w Liście Jakuba 2:10, że złamanie jednego przykazania prawa jest równoznaczne z złamaniem ich wszystkich? Ten tekst jest przypomnieniem, dlaczego daremne jest zaufanie do prawa jako dowodu zbawienia.

Jako grzesznik wiesz, że prawo wymaga doskonałości. Mimo to codziennie łamiesz całe prawo (List Jakuba 2:10) i zasługujesz na śmierć za przekroczenie prawa (List do Rzymian 6:23). Ale Chrystus doskonale przestrzegał prawa i umarł śmiercią zastępczą i przebłągalną za owce (Efezjan 5:25; 1 Jana 4:10), a nie za kozły.

Jeśli więc szukasz pewności w prawie, jesteś zwiedziony i winny mieszania prawa z Ewangelią zamiast przyjęcia samego czynnego i biernego posłuszeństwa Chrystusa (całe dzieło Chrystusowej sprawiedliwości) dla zapewnienia zbawienia.

Dlatego gardzę antynomizmem, ale równie mocno nienawidzę legalizmu. Uczę o prawie tak, jak czynił to Chrystus (Ew. Mateusza 4:10; 5:17), ale sprzeciwiam się tym, którzy myślą, że prawo zapewnia zbawienie i nie mówię chrześcijanom, że mają pozwolenie na robienie, co chcą.

W rezultacie rozkoszuję się prawem, tak jak Paweł (Rzymian 7:22), ale nie mieszam prawa i Ewangelii.

Zakończenie

Ten rozdział zawiera odpowiedzi na pięć powszechnych argumentów nauczycieli ZPP, ale jest ich o wiele więcej. W rezultacie chrześcijanie muszą zawsze pamiętać o kontekście 1 Listu Piotra 3:15. Ten tekst mówi: „Lecz Pana Boga uświęcajcie w waszych sercach i bądźcie zawsze gotowi udzielić odpowiedzi każdemu, kto domaga się od was uzasadnienia waszej nadziei, z łagodnością i bojaźnią.”.

Dogmatyczne stanowisko MacArthura w sprawie ZPP nie jest wierne ani pobożne; to fałszywa ewangelia. Dlatego tak zwana książka MacArthura „Ewangelia według Jezusa” nie przedstawia żadnej ewangelii. Książka MacArthura powinna nosić tytuł „Fałszywa ewangelia uczynków” lub „Fałszywa ewangelia według Johna MacArthura”.

Rzymian 9:18: A zatem komu chce, okazuje miłosierdzie, a kogo chce, czyni zatwardziałym.

O AUTORZE

Sonny Hernandez jest pastorem Trinity Gospel Church (KY) i służył w siłach zbrojnych przez ponad 20 lat. Uzyskał doktorat z teologii pastoralnej/przywództwa na Tennessee Temple University. Pełnił funkcję adiunkta na McKendree University (Radcliff, kampus KY) i Grand Canyon University (kształcenie zdalne). Sonny jest autorem kilku książek i artykułów opublikowanych w źródłach wiadomości i czasopismach.

TrinityGospelChurchKY.com

REKOMENDACJE

Sonny Hernandez napisał wspaniałe przedstawienie podręcznika zbawienia Johna MacArthura „Ewangelia według Jezusa”. W tej książce Sonny opiera się na osobistych słowach MacArthura i pokazuje herezje, jedną po drugiej, tworzące fałszywą ewangelię. MacArthur poprosił o wyzwania do swojej książki. Wydaje się, że jest to ogromne wyzwanie i nie wiem, czy ktokolwiek mógłby odpowiedzieć na te kwestie, które Sonny Hernandez wysunął na pierwszy plan, a które są żywotnymi kwestiami związanymi z Ewangelią wolnej i suwerennej łaski Bożej. Mam nadzieję, że fani MacArthura nie boją się wyzwania, jakim jest przejrzystość i precyzja tej pracy. Czy zwolennicy MacArthura naprawdę wiedzą, co powiedział w swojej książce? Wielu, których spotkałem, szkoli się z plakatów memów i nagrań kazań wysyłanych w tę i z powrotem w mediach społecznościowych. Modłę się, aby ta książka dotarła do tysięcy osób, które nie będą się bały kwestionować swoich bohaterów. Muszą zwrócić się do samego Pisma Świętego, zamiast dać się zahipnotyzować oszustwom systemu zbawienia panującego Pana, który jest zasadniczo mieszanką Arminianizmu i legalizmu. Przeczytaj książkę Sonny'ego i dowiedz się, czego tak naprawdę naucza MacArthur i jak stoi to w sprzeczności z jedyną Ewangelią.

Scott Price

Pastor, Gospel for Grace Ministries

ἡ χάρις τοῦ κυρίου Ἰησοῦ Χριστοῦ καὶ ἡ
ἀγάπη τοῦ θεοῦ καὶ ἡ κοινωνία τοῦ
ἁγίου πνεύματος μετὰ πάντων ὑμῶν